

Wyd. A Łódź, piątek 2, sobota 3 i niedziela 4 grudnia 1977 roku
Rok XXXIII nr 273 (8858) Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Wizyta Edwarda Gierka w Watykanie

Rozmowa z papieżem Pawłem VI

1 bm. po zakończeniu wizyty oficjalnej we Włoszech i sekretarz KC PZPR Edward Gierk złożył wizytę w Watykanie i odbył rozmowę z papieżem Pawłem VI. Spotkanie to, w czasie którego Paweł VI i Edward Gierk wygłosili przemówienia, jest kontynuacją aktywności Polski na arenie międzynarodowej — służącej sprawie odprężenia i pokoju, jest wyrazem szacunku Polski dla papieża Pawła VI i jego wkładu w dzieło pokoju, jest konsekwencją rozwijających się coraz lepiej stosunków naszego kraju ze Stolicą Apostolską i stanu stosunków państwa z Kościołem potwierdzonego spotkaniem i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z kardynałem Stefanem Wyszyńskim. To doniosłe wydarzenie jest też przejawem polityki Polski Ludowej konsekwentnie umacniającej jedność wszystkich Polaków.

Godz. 9.30. Przez Plac Świętego Piotra przejeżdża kolumna aut, na jej czele czarny samochód z białoczerwonymi flagami. Samochody wjeżdżają w obrob miasta watykańskiego przez bramę pod dzwonnica. Żołnierze gwardii szwajcarskiej w galowych mundurach prezentują broń.

Kolumna aut wąskimi uliczkami Watykanu dojeżdża na dziedzińce św. Damazego, stanowiący centralny ośrodek całego zespołu urbanistycznego. Edward Gierk wraz z małżonką wysiada z samochodu, oddział papieskiej gwardii szwajcarskiej, formacji utworzonej jeszcze w epoce Renesansu i noszącej do dziś barwne stroje i półpancerze oraz hełmy z tamtej epoki, prezentuje broń.

Polski przywódca wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobistościami prowadzony jest przez prefekta domu papieskiego, arcybiskupa Jacquesa Martina i szambelanów w galowych strojach i łańcuchach na drugie piętro pałacu apostolskiego. Osoby towarzyszące Edwardowi Gierkowi zatrzymują się w Sali Klementyńskiej, stanowiącej część osobistych apartamentów Pawła VI.

Otwierają się drzwi do przyległej biblioteki papieskiej, gdzie oczekuje papież Paweł VI. W atmosferze powagi, w poczuciu doniosłości zachodzącego wydarzenia następuje wzajemne powitanie i rozmowa w cztery oczy.

Spotkanie kontynuowane jest następnie z udziałem ze strony polskiej członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stanisława Kani i ministra spraw zagranicznych, Emila Wojtaszka, zaś ze strony watykańskiej — sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła, arcybiskupa Agostino Casaroli. Oba spotkania trwają ponad godzinę i dziesięć minut.

Po zakończeniu rozmowy wchodzi do biblioteki pozostałe osobistości polskie obecne w czasie wizyty w Watykanie Edward Gierk przedstawia papieżowi swoją małżonkę. Następuje prezentacja papieżowi: Tadeusza Wrzaszczyka, Ryszarda Frelsa, Jerzego Waszczuka, Macieja Szczepańskiego, Stanisława Trepczyńskiego, Kazimierza Szablewskiego oraz wyższych urzędników polskiej służby zagranicznej.

Wszyscy obecni zajmują miejsca w fotelach. Polski przywódca wygłasza przemówienie w języku polskim, zaś papież Paweł VI przemawia następnie w języku włoskim.

Następuje wymiana podarków. Edward Gierk ofiarowuje papieżowi Pawłowi VI rzeźbę w drze-

wie dłuta Antoniego Rzaszy symbolizującą rehenne Oświęcimia.

Przemówienia i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka oraz papieża Pawła VI a także wspólny komunikat polsko-watykański zamieszczamy na stronie 2.

Edward Gierk i jego małżonka otrzymują od papieża Pawła VI paskorzębę dzieła wielkiego włoskiego rzeźbiarza Giacomo Manzù przedstawiającego panoramę Rzymu oraz ozdobne bogato ilustrowane, oprowiane w skóre wydawnictwo zawierające dzieła Dantego. Papież ofiarował również E. Gierkowi i jego małżonce pamiątkowe medale wybite z okazji rocznicy pontyfikatu.

Jeszcze serdeczne rozmowy i ostatnie pożegnania z papieżem, po czym polscy goście w towarzysztwie dyrektora muzeów watykańskich Antonio Roncalliego i innych dostojników watykańskich w asyście szwajcarskich gwardzistów przechodzą przez niektóre sale muzeum watykańskiego. Edward Gierk zatrzymuje się przed ogromnym rozmiarów obrazem Jana Matejki przedstawiającym zwycięstwo króla Jana III Sobieskiego w bitwie pod Wiedniem. Obraz ten ofiarowany został przez polskiego malarza papieżowi Leonowi XIII w roku 1883 czyli w dwusetną rocznicę wielkiego zwycięstwa polskiego oręża w odsieczy wiedeńskiej. Dar Jana Matejki miał na celu przypomnienie światu sprawy polskiej w ówczesnych latach zaboru.

Z kolei Edward Gierk zwiędził pokoje Rafaela i przeszedł do Kaplicy Sykstyńskiej, oglądając zdobijące ją freski Michała Anioła.

Mija godzina 12. Wizyta w Stolicy Apostolskiej dobiega końca. Odjeżdżającym gościom z Polski kompania honorowa gwardii szwajcarskiej oddaje ponownie honory wojskowe.

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Posiedzenie Rady Państwa

1 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa, na którym rozpatrzone zostały sprawy związane z wyborami rad narodowych stopnia podstawowego, w szczególności sprawy powołania państwowej i wojewódzkiej komisji wyborczych, trybu przekazy-

wania materiałów wyborczych oraz wzoru zbiorczych informacji o wynikach wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego w województwie.

Ponadto Rada Państwa wysłuchała informacji o działaniach prokuratury na rzecz ochrony gospodarki żywnościowej.

Przyjmując do wiadomości i oceniając pozytywnie tę informację, Rada Państwa wskazała na potrzebę dalszego rozwijania i pogłębiania przedsięwziętych środków dla zapewnienia jak najbardziej efektywnego wykonania zadań w dziedzinie zapobiegania i zwalczania nadużyć marnotrawstwa i spekulacji w gospodarce żywnościowej.

Rada Państwa mianowała Pawła Cieślara ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Królestwie Szwecji.

Prezydent Carter przybędzie do Polski w końcu roku

Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, Jimmy Carter, złoży oficjalną wizytę w Polsce w dniach 29-31 grudnia br. Jak wiadomo, wizyta ta miała odbyć się w pierwszych dniach grudnia br. Została przesunięta na termin późniejszy na podstawie wzajemnego ustalenia.

Uchwała Rady Ministrów przekazana ambasadzie ZSRR

W dniu 1 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przekazał ambasadorowi ZSRR w Polsce — Stanisławowi Piotrowiczowi — tekst uchwały Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie poparcia przez rząd PRL „Oredu KC KPZR, Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR skierowanego do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata”. Przy przekazaniu uchwały, obecny był wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski.

Barbórka w PR i TV

3 grudnia br. o godzinie 15.50 Polskie Radio i Telewizja Polska w programach I transmitować będą z Katowic przebieg centralnej akademii z okazji Dnia Górnika.

CO DZIEŃ NIESIE

W 338 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.23, zajdzie zaś o godz. 15.27.

Imieniny obchodzą
DZIS: Balbina, Paulina
JUTRO: Franciszek, Ksawery
POJUTRZE: Barbara, Krystian, Piotr

Dzienny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże i umiarkowane, okresami słabe opady śniegu. Temperatura od minus 4 do minus 1 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich i północnych. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 746,6 mm.

Ważniejsze rocznice

1960 — Utworzenie Komitetu do spraw Radia i Telewizji.
1961 — Otwarcie Muzeum B. Prusa w Nałęczowie.
1836 — Wydanie Manifestu Polskiego Towarzystwa Demokratycznego.

Taka sobie myśl

Kobiety są zawsze przerażone tym, ile też mężczyzna może przerażeni tym, ile też kobieta może sobie przypomnieć.

Uśmiechnij się



Po zakończeniu wizyty oficjalnej we Włoszech, sekretarz KC PZPR Edward Gierk złożył wizytę w Stolicy Apostolskiej i odbył rozmowę z papieżem Pawłem VI.

Konferencja prasowa w ambasadzie PRL w Rzymie

I sekretarz KC PZPR zakończył pobyt we Włoszech

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Przed odjazdem do Warszawy Edward Gierk spotkał się w ambasadzie PRL w Rzymie z dziennikarzami. Na konferencję tłumnie przybyli dziennikarze włoscy i korespondenci zagraniczni. Przebieg konferencji utrwały liczne ekipy filmowe i telewizyjne.

Pragnę wyrazić — powiedział na wstępie E. Gierk — głębokie zadowolenie z kończącej się dzisiaj wizyty w Republice Włoskiej. Rad jestem z rezultatów rozmów. Były one w naszym odczuciu szczerze i konkretne, konstruktywne i przyrzane. Dotyczyły one zarówno stosunków dwustronnych, jak i najważniejszych problemów pokoju i współpracy w Europie, kontynuacji i dalszego pogłębiania

polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Stwierdziłszy zgodnie, że współpraca polsko-włoska rozwija się dobrze, przynosząc wymierne korzyści i satysfakcję obydwu stronom, Obecnie jednak powstają warunki dla dalszego jej zdynamiczowania we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie duże potencjały obu krajów i wzajemna komplementarność stwarzają obiektywne przesłanki dla znacznie szerszych związków. Podpisane w czasie wizyty nowe porozumienie otwiera obszary dla konkretnych inicjatyw w problematyce surowcowo-energetycznej, dla nawiązywania kooperacji między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, jak i dla współdziałania na rynkach trzecich. Ceniemy sobie zainteresowanie współpracą z Polską ze strony włoskich kół gospodarczych, co znalazło wyraz w wejściu wybitnych ich przedstawicieli do powołanego obecnie wspólnego komitetu ekonomicznego i co tak mocno potwierdziło się podczas naszego

Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przypadającego w dniu 2 bm., sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierk, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wysłali depesze gratulacyjne do sekretarza generalnego KC Ludowo-Rewolucyjnej Partii Laosu, premiera rządu Kaysona Phomvihane oraz do prezydenta, przewodniczącego Najwyższego Zgromadzenia Ludowego LRL-D Souphanouvong.

W naszym kraju w związku z VII sesją wspólnej polsko-amerykańskiej komisji d.s. handlu — z przewodniczącą delegacją, sekretarzem stanu d/s handlu — Juanita M. Kreps. Tematem rozmowy były zagadnienia dalszego rozwoju stosunków gospodarczych i handlowych między PRL i USA.

Strona amerykańska wręczyła stronie polskiej projekty czterech umów dwustronnych dotyczących rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych w różnych dziedzinach, a zwłaszcza w odniesieniu do kooperacji przemysłowej. Na sesji wskazano jednocześnie na te branże, w których kooperacja może się rozwijać z korzyścią dla obu krajów. Odnosi się to zarówno do współdziałania dwustronnego, jak i na rynkach trzecich.

Strona amerykańska wysoko oceniła — osiągnięty w ciągu ostatnich lat — postęp techniczny i technologiczny polskiego przemysłu.

Praski tygodnik polityczny „Tribuna” w artykule „Ideologiczna walka we współczesności” pisze: „Fakt, iż ideologia marksistowsko-leninowska znajduje się w historycznej ofensywie, nie oznacza bynajmniej pasywności w obzbie naszych klasowych przeciwników. Ideologowie burżuazyjni, reformatorzy socjalni i rewizjonści różnej maści, starają się, wykorzystując wszelkie stojące do ich dyspozycji środki, zwiększyć do maksimum swój ideologiczny wpływ i nacisk”.

W ciągu zeszłego tygodnia obserwowano codziennie spadek notowań dolara wobec marki

Istnienie dostatniej i szczęśliwej Polski leży w interesie pokoju i współpracy w Europie

Przemówienie papieża Pawła VI

EKSCELENCJO!

Przybywa pan do nas z Polski. Już samo to sprawia, że pańska wizyta jest nam miła, gdyż imię pańskiej ojczyzny przepelnia nasze serce uczuciami i wzruszeniami, jakie niewiele innych imion mogłoby wzbudzić.

Polska bowiem jest nam bardzo droga: i to nie tylko ze względu na osobiste wspomnienia, które nas z nią wiążą, wspomnienia, które — choć dotyczą niedługiego okresu w naszym życiu, okresu tak już zresztą od nas odległego — wciąż jeszcze pozostają nie mniej głębokie i nie mniej żywe.

W naszej pamięci żywy pozostaje zwłaszcza obraz wielkiej i pięknej Warszawy, Warszawy naszej kapitańskiej młodości. Niszcząca furia wojny przewalila się nad nią, gasząc niezliczone życia ludzkie i nie pozostawiając w niej prawie kamienia na kamieniu. Jednakże później wola ludu polskiego — tak boleśnie dotkniętego, lecz nieugiętego, ani przez ten, ani inne trudne momenty swego tysiącletniego bytu narodowego — sprawiła, że naród uznał za punkt honoru uczyć się wszystkiego, aby z prochów na nowo powstało to miasto, symbol jego jedności i jego woli życia. Ktoś, kto dziś patrzy na to miasto, niemal nie może rozpoznać w nim dawnych ran. Ale to nie dlatego, by wymazać wspomnienia straszliwej wojny, a przede wszystkim ostrzeżenia, jakie z niej płyną, lecz aby potwierdzić ciągłość historii, tkwiącej korzeniami w stuleciach i skierowanej ku przyszłości, ciągłości, której nie zdołała przerwać nawet najburzliwsze wydarzenia i która Polska pragnie zachować, pozostając wierna swojej własnej tożsamości narodowej.

I to jest, Ekscelencjo, drugi powód, który sprawia, że Polska jest krajem tak nam drogim, historia Polski bowiem — począwszy od swego zarania — jest głęboko przepięta chrześcijaństwem. A również i dlatego, że naród polski trwale zachowywał najściślejsze więzy ze Stolicą Apostolską, która z tak wielu powodów pozostaje mu wiedziana, i która ze swej strony pragnie okazać mu zawsze swoją szczerą i uczynną przyjaźń.

Jeszcze dzisiaj stosunek do Kościoła katolickiego oraz do Stolicy Apostolskiej — stanowi jedną z cech charakterystycznych życia polskiego, jak pan, Ekscelencjo, wspominał o tym niedługo, wyrażając życzenie, aby skławił się coraz bardziej poprawny i konstruktywny dla dobra całej wspólnoty narodowej.

Sądymy, iż możemy ze spokojem stwierdzić, że w milenijnych dziejach pańskiego kraju, znaczących tak zmiennymi i często trudnymi kolejami losu, działalność Kościoła katolickiego rozwijała się niezmiennie w sensie pozytywnym, w interesie narodu — również poza dziedziną ściśle religijną, w szczególności w dziedzinie kulturalnej i kształtowania hartu moralnego narodu, który potrafił pozostać dumny i szlachetny również w chwilach swych najtrudniejszych doświadczeń.

Jesteśmy przekonani, iż możemy wyrazić szczerze zapewnienie, że również dzisiaj Kościół jest gotów wnieść do społeczeństwa polskiego swój pozytywny wkład. Takie jest jego pragnienie i takie jego szczególne uzdolnienie, przede wszystkim gdy chodzi o wychowanie w poszanowaniu wartości moralnych, a wśród nich, tych wartości, które dotyczą etyki społecznej oraz ofiarności. We współdziałaniu dla wspólnego dobra, w pracy i wolnym osobistym zaangażowaniu się na rzecz prawdziwego i pełnego rozwoju kraju.

Zostaliśmy poinformowani o inicjatywach jakie podejmują pan, dla opieki nad rodziną, również poprzez troskę o rozwój budownictwa mieszkaniowego dla młodych małżeństw, a także o przedstawionych przez pana zamierzeniach, dotyczących podniesienia poziomu moralnego młodzieży. To uznanie, jakie okazuje panu również Kościół w Polsce, oznacza zarazem pragnienie poparcia podobnych wysiłków, które odpowiadają naszym głębokim troskom oraz troskom hierarchii pańskiego kraju.

Kościół katolicki nie prosi o przywileje dla siebie, lecz jedynie o prawo pozostawania sobą i o to aby mógł bez przeszkód rozwijać sobie właściwą działalność, zgodnie ze swą istotą i ze swoją misją. O tym wszystkim mieliśmy okazję mówić w sposób bardziej konkretny podczas rozmowy z Waszą Ekscelencją, rozmowy, która dała nam możliwość przystąpienia wspólnie do oceny problemów, dotyczących życia narodów oraz do podkreślenia pozytywnego rozwoju stosunków pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską. Wyraziliśmy w toku tej rozmowy życzenie oraz — z naszej strony — pragnienie współpracy, ażeby w klimacie nacechowanym zaufaniem i szacunkiem między Kościołem i państwem oraz przy uznaniu właściwych zadań i misji Kościoła we współczesnej rzeczywistości kraju, działać na rzecz tej „jedności Polaków w dziele budowania pomyślności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, co jest również życzeniem episkopatu.

Tylko w ten sposób Kościół będzie w stanie pełniej wnieść ów wkład, który pragnie dać i którego oczekuje się od niego. Wkład, który będzie miał tym większe perspektywy, okazania się skutecznym, im lepsze za-

istnieją inne jeszcze warunki, sprzyjające wysokiemu poziomowi moralnemu społeczeństwa, począwszy od wychowania i kształtowania młodzieży w szkołach i instytucjach państwowych, aż po warunki środowiskowe i sytuacje społeczno-gospodarcze kraju i jego ludności. Z całego serca wyrażamy życzenie, aby trudności napotykane w tej dziedzinie zostały szybko i w sposób zadowalający przezwyciężone dla dobra narodu polskiego.

Polska dostatnia i szczęśliwa leży również w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy.

Z wdzięcznością przyjmujemy te wyrazy uznania jakie zechciał pan, Ekscelencjo, wypowiedzieć pod adresem dzieła, rozwijanego przez Stolicę Apostolską, a przez nas osobiste, w służbie pokoju w Europie i na świecie. Ponieważ dzieło to odpowiada głębokiemu przekonaniu o obowiązku, jaki nakłada na nas samo nasze posłannictwo, obowiązku odmiennego lecz nieodłącznego od tego, który zobowiązuje nas do służby Kościołowi katolickiemu, sprawie religii i ludzkim prawom jednostek i narodów. Dlatego niestrudzenie zabiegamy będziemy nadal i zawsze, tak jak najlepiej pozwolą na to nasze możliwości, ażeby na czas przeciwdziałać konfliktom między narodami, lub by konflikty te znalazły sprawiedliwe rozwiązanie, by zapewnić i udoskonalić niezbędne podstawy pokojowego współżycia między krajami i kontynentami. Wśród nich nieposłanie znaczenie mają bardziej sprawiedliwy światowy ład gospodarczy; porzucenie wysiłku coraz groźniejszych zbrojeń, również w dziedzinie nuklearnej jako przygotowanie do stopniowego i zrównoważonego rozbrojenia; rozwój coraz lepszych stosunków gospodarczych, kulturalnych i ludzkich między narodami, jednostkami i grupami stowarzyszonymi.

W tej perspektywie Stolica Apostolska wyraża swoje poparcie i wniosła swój bezpośredni wkład do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, obecnie zaś jest głęboko zainteresowana tym, żeby cały Akt Końcowy konferencji — w różnych swoich częściach, które tworzą umiarkowanie wyważoną całość i z których żadna nie może być bez powodu niedoceniana — doczekał się integralnej i wiernej realizacji ze strony wszystkich sygnatariuszy. Kiedy patrzymy na przeszło dwa lata, jakie upłynęły od podpisania aktu oraz na blaski i cienie w jego praktycznym stosowaniu, wydaje się nam rzeczą nie mniej konieczną obrócić wzrok i skierować zaangażowanie ku przyszłości, tak aby rezultaty Helsinek coraz lepiej rozwijały dynamiczny potencjał, jaki zawarła w nich wola i wiza polityczna uczestników konferencji.

Liczymy bardzo na wkład Polski w sprawę pokoju i dobrej harmonii międzynarodowej. Położone między Wschodem i Zachodem jej szerokie równiny były często byty polem krwawych walk. Zbyt często — a myślimy zwłaszcza o ostatnim wielkim konflikcie — jej szlachetne pokolenia musiały przez to dotkliwie cierpieć. Oświećmy pozostałe symbole tej tragedii i agresji, która ją wywołała. Przeto sama historia zdaje się gwarantować, że Polska będzie pragnęła być zawsze — czego Wasza Ekscelencja zechciała nam dać nowe, uroczyste potwierdzenie — czynnikiem pokoju oraz pomostem zbliżenia i porozumienia a nie teatrem zmagania.

Czyż moglibyśmy zakończyć Ekscelencjo, pięknym życzeniem dla kraju i dla narodu, które są tak bliskie naszemu sercu? Niech Bóg błogosławi Polsce, aby była zawsze kwitnącą i szczęśliwą, w wierności swoim tradycjom, które nas tak, bardzo z nią łączy, i w zaangażowaniu na rzecz przyszłości, w której towarzyszą jej nasze życzenia.

Proszę, Ekscelencjo, o przyjęcie życzeń wszelkiego dobra, które kierujemy również dla pańskiej małżonki i dla wszystkich, którzy panu towarzyszą.

Setna rocznica urodzin Aleksandra Zelwerowicza

Z okazji 100 rocznicy urodzin ALEKSANDRA ZELWEROWICZA dziś w Łodzi odbędzie się szereg imprez poświęconych pamięci tego wielkiego artysty sceny polskiej. O godz. 10 rozpocznie się sesja naukowa pod przewodnictwem prof. dr. hab. S. Skwarczynskiej. Podczas sympozjum prof. dr. hab. S. Karszyński wygłosi wykład pt. „Aleksander Zelwerowicz jako popularyzator sztuki teatralnej”, dr Z. Wilski będzie mówił o działalności pedagogicznej Aleksandra Zelwerowicza, a dr A. Kuligowska poświęci swe wystąpienie aktorstwu A. Zelwerowicza. Sesja odbędzie się w auli BUL (ul. Matejki 34/38).

W Teatrze im. S. Jarczaka o godz. 16 otwarta zostanie wystawa: „Aleksander Zelwerowicz — aktor, reżyser, dyrektor, pedagog”. Pół godziny później B. Antczak, M. Leszczyński, E. Mirowska i R. Sobolewski zaprezentują teksty A. Zelwerowicza poświęcone aktorom, reżyserom i prowadzeniu teatru. Wyboru prezentowanych prac dokonała dr A. Kuligowska, a program przygotował J. Maciejewski. O godz. 17.15 wspominać będą wielkiego aktora artyści grający z nim w przedstawieniu „Elektry” Girardoux na Scenie Poetyckiej Teatru Wojska Polskiego w Łodzi w 1946 r. Uroczystości zakończy premier „Głupiego Jakuba” T. Rittnera, w której wielki „Zelwer” odnosił przed laty sukcesy sceniczne. Reżyserem spektaklu jest W. Laskowska, a scenografem E. Kossakowska. (ib)

Przekonani jesteśmy, że polityka Stolicy Apostolskiej wspierać będzie nadal

sprawę pokoju

Przemówienie Edwarda Gierka

WASZA ŚWIĄTOBLIWOŚĆ!

Pragnę przekazać wyrazy głębokiego szacunku i najlepsze życzenia narodu polskiego, wiarę i nadzieję, z jaką Wasza Świątobliwość podejmujecie trud trafnego odczytania znaków naszego czasu.

Powszechnie znane jest bowiem oddanie Waszej Świątobliwości celem i wartościom służącym dobru ogólnemu. Powszechnie dostrzegana jest też konsekwencja, z jaką Wasza Świątobliwość podejmuje trud trafnego odczytania znaków naszego czasu.

Rozmowa nasza potwierdza oczekiwania i daje podstawy do zadowolenia. Wykazała ona bowiem daleko idącą zgodność w ocenie zarówno problemów, którym żyją dziś narody, jak i dwustronnych stosunków, których rozwój rysuje się optymistycznie.

Znaniem głównym dzisiejszego czasu jest powszechność dążenia do sprawiedliwego pokoju, przemożna siła, z jaką dążenie to się ujawnia. Wielkim wydarzeniem dla narodów Europy była konferencja w Helsinkach i jej Akt Końcowy, pod którym widnieją również podpis wybitnego przedstawiciela Waszej Świątobliwości, arcybiskupa Agostino Casaroli.

Doniosłe zasady, ustalone w Helsinkach, zostały przyjęte przez narody z nadzieją i przekonaniem, że będą w całości konsekwentnie przestrzegane z myślą o wielkiej sprawie, sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Narody pragną umocnienia procesu odprężenia, oczekują zahamowania wyścigu zbrojeń, rozpraszaniu broni nuklearnych, zakazu tworzenia nowych instrumentów niszczenia, rozładowania istniejących arsenałów. Dlatego właśnie mój kraj w pełni popiera nowe propozycje ZSRR w tych doniosłych sprawach. Narody dążą do równoprawnej i lojalnej współpracy po to, by wspólnymi siłami stawili czoła wszelkiemu złu, nekającemu ludzkość wyeliminować plagi głodu i chorób, usunąć dyskryminację, zapobiec dewastacji środowiska naturalnego.

Prawo do życia w pokoju, to najbardziej fundamentalne prawo każdego człowieka i każdego narodu. Tym właśnie kierują się kraje socjalistyczne w swej polityce, poświęcając sprawie odprężenia i współpracy wszystkie siły i starania. Radzi jesteśmy, że dła tego dzieła powstaje dziś wielka koalicja pokoju, jednocząca ruchy społeczne i narodowowyzwoleńcze, siły polityczne, wszystkich ludzi dobrej woli, powodujących się oddaniem tej najwyższej wartości.

Dostrzegana jest powszechnie i w pełni doceniana postawa Stolicy Apostolskiej, wspierającej swym wysokim autorytetem moralnym tę ogólnoludzką, głęboko humanistyczną sprawę. Widzimy w tym nieprzemijającą zasługę osobistą Waszej Świątobliwości.

WASZA ŚWIĄTOBLIWOŚĆ!

Polska, państwo o tysiącletniej, chlubnej historii, ma szczególny tytuł do wypowiedzania się w kwestiach sprawiedliwych i pokojowych stosunków między narodami. W dobre walki niepodległościowych, Polacy wypisali na swych st Wandach szczerą hasło: „Za wolność naszą i waszą”. Umiłowaniem wolności naród nasz zawiądywał w okresie wojny z hitlerowską agresją, bezgranicznie ofiarną i mężną walką swych żołnierzy i partyzantów na ojczyźnie i na polach bitewnych wielu krajów Europy — pod Lenino, Monte Cassino i w Berlinie. Ceną wol-

ności była zagłada przeszło sześciu milionów Polek i Polaków, a wśród nich tysięcy zamęczonych przez okupanta duchownych katolickich.

Wychodząc zwycięsko z tej najcięższej próby dziejowej, naród polski podjął budowę nowego życia w swym niepodległym i suwerennym państwie o historycznym uzasadnieniu, sprawiedliwych granicach. Pomny nauk historii, wybrał socjalistyczny system społeczny i sprawdzoną orientację w polityce zagranicznej oraz takie sojusze, które dają niezawodne gwarancje bezpieczeństwa i rozwoju. Budowaliśmy na zgliszczach, wśród ruin i mogił. Osiągnęliśmy wiele. Dźwignęliśmy nasze miasta i wieś ze zniszczeń, rozbudowaliśmy przemysł, rozwinięliśmy naukę i kulturę. Każdy Polak ma dziś zapewnioną pracę, a cała młodzież szerokie możliwości kształcenia się. W skali powszechnej realizowane są prawa społeczne, opieka zdrowotna, zaopatrzenie emerytalne. Kształtujemy humanistyczne, oparte na zasadach sprawiedliwości stosunki społeczne. Przywiązujemy wielką wagę do umacniania rodziny i wychowania młodej generacji, do utrwalania kształtowanych przez całe pokolenia wartości moralnych, upowszechniania kultury i wzajemnej życzliwości w stosunkach między ludźmi.

Wszystko to zostało osiągnięte uporną pracą i stanowi przedmiot dumy naszego narodu. Mamy jednakże nadal wiele do zrobienia, aby zaspokoić wciąż rosnące potrzeby społeczeństwa, jego aspiracje materialne i kulturalne. Tym sprawom nasz naród i władze naszego kraju poświęcają wszystkie wysiłki.

W pracy dla Polski, dla jej rozwoju i pomyślności, jednoczą się cały nasz naród. Ta patriotyczna jedność, wznosząca się ponad różnice światopoglądowe, jest dla naszego narodu i dla sił politycznych, stojących u steru naszego państwa nakazem historycznym i dobrem najwyższym. Kierując się tym, utrwalamy w duchu tradycyjnej polskiej tolerancji stan, którego cechą jest to, że między Kościołem i państwem nie ma konfliktu, mamy wolę współdziałania w urzeczywistnianiu wielkich celów narodowych. Jednocząc nas wszystkie sprawy — jak to podkreślił wspólnie z prymasem Polski, kardynałem Stefanem Wyszyńskim w komunikacie o naszej rozmowie — jest troska o pomyślność naszej ojczyzny, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Znana jest w naszym kraju sympatia Waszej Świątobliwości dla Polski, dla naszego narodu. Odważymy ją, dając wyraz przekonaniu, że sympatia ta zawsze towarzyszyć będzie Polakom, że autorytet moralny Waszej Świątobliwości i polityka Stolicy Apostolskiej wspierać będą nadal sprawę pokoju i współpracy między narodami.

WASZA ŚWIĄTOBLIWOŚĆ!

Pragnę zwrócić się z prośbą o przyjęcie tej oto rzeźby. Artysta dał jej imię „Oświęcimska gehenna”. To wiele symbolizuje z przeszłości polskiego narodu i motywów szacunku wobec osoby, której ten dar ofiarujemy.

Obradował Wojewódzki Zjazd LOK

Z udziałem 113 delegatów reprezentujących przeszło 59 tys. członków Ligi Obrony Kraju w woj. łódzkiej, obradował wczoraj X Wojewódzki Zjazd LOK. Na zjazd przybyli: sekretarz KŁ PZPR, z-ca przewodniczącego RN m. Łodzi — Klemens Kwiatkowski, przewodniczący ŁK FJN — prof. dr Mieczysław Serwiński, sekretarz ŁK SD — Jerzy Bachowski, delegacja GST (odpowiednik LOK) z Karl-Marx-Stadt z przewodniczącym Zarządu Okręgowego — Egonem Fischerem oraz przedstawiciele Pomorskiego Okręgu Wojskowego i Dowództwa Łódzkiego Garnizonu WP.

Przed rozpoczęciem obrad odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń aktywistom LOK.

Srebrne Medale za Zasługi dla Obrony Kraju otrzymali: Alojzy Gamza i Zdzisław Strobini, a Brązowe — Stanisław Maciejewski i Wpisław Wójcik.

Medalami za Zasługi dla Ligi Obrony Kraju wyróżniono: Kuratorium Oświaty i Wychowania, Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych i EZPB im. Obrońców Pokoju w Łodzi. Ponadto wręczono 6 złotych i 2 srebrne odznaki Zastępcy Działacza LOK, 4 odznaki „Zastępcy Działacza ORMO”, 8 odznak „Zastępcy Działacza FJN” i 5 odznak „Zastępcy Działacza Klubu Oficerów Rezerwy LOK”.

Referat obrazujący dorobek LOK w minionej kadencji wygłosił prezes ZW LOK, wiceprezydent Łodzi — Lech Krowiandą. Są to osiągnięcia wyrażające się m.in. w patriotyczno-obronnym wychowywaniu młodzieży, przygotowywaniu jej do służby wojskowej oraz prowadzeniu różnorodnych kursów i zawodów sportowo-obronnych. Organizacja aktywnie popularyzuje tradycje i problemy współczesnego życia Ludowego Wojska Polskiego, spełnia też poważną rolę w przy-

Wspólny komunikat polsko-włoski

Na zaproszenie premiera Włoch, Giulio Andreottiego, i sekretarza KC PZPR Edward Gierka, w dniach od 28 listopada do 1 grudnia 1977 r. złożył oficjalną wizytę we Włoszech.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka złożył wizytę prezydentowi Włoch Giovanniemu Leone.

W czasie pobytu we Włoszech Edward Gierka oddał hołd poległym żołnierzom polskim, składając wieniec na cmentarzu na Monte Cassino. Odwiedził ponadto ośrodki przemysłowe w Turynie i Mediolanie.

W trakcie rozmów, które odzwierciedlały tradycyjną przyjaźń, istniejącą między narodami polskim i włoskim, które odbyły się w serdecznej atmosferze, Edward Gierka i Giulio Andreotti dokonali pogłębionej i konstruktywnej wymiany poglądów na temat „stosunków polsko-włoskich i najbardziej aktualnych problemów polityki międzynarodowej.

Odbyły się również rozmowy pomiędzy wicepremierem, przewodniczącym Komisji Planowania, Tadeuszem Wrzeszczykiem, a ministrem skarbu Gaetano Stamatim, Ministrem spraw zagranicznych, Emil Wojtaszek spotkał się z ministrem spraw zagranicznych, Arnaldo Forlanim. Przeprowadzona została wymiana poglądów między ministrami handlu zagranicznego — Jerzym Olszewskim i Rinaldo Ossola.

Oble strony stwierdziły z zadowoleniem, że w ciągu ostatnich lat stosunki między Polską a Włochami rozwijały się pomyślnie. Wyrażono zadowolony wole podejmowania również w przyszłości wszelkich wysiłków dla pogłębienia przyjaźni między obydwojema narodami i dla rozwoju współpracy pomiędzy obydwojema krajami.

W czasie wizyty Edward Gierka i Giulio Andreotti podpisali wspólną deklarację polsko-włoską.

Podpisano ponadto:
— protokół w sprawie rozszerzenia i zróżnicowania współpracy w dziedzinach gospodarki i przemysłu;
— porozumienie w sprawie utworzenia komitetu ekonomicznego wysiłkiem szczerą dla rozwoju współpracy gospodarczej między Polską a Włochami;
— porozumienie o rozszerzeniu polsko-włoskiej współpracy między małymi i średnimi przedsiębiorstwami;
— protokół międzyrządowy w sprawie rozwoju polsko-włoskiej współpracy w dziedzinie węgla.

Wizyta Edwarda Gierka we Włoszech stanowiła znamienne wydarzenie w historii stosunków między obydwojema krajami, przyczyniając się w sposób istotny do pogłębienia stosunków polsko-włoskich i do umocnienia wzajemnego zaufania.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka zaprosił prezydenta Włoch Giovanniego Leone do złożenia wizyty w Polsce oraz ponowił zaproszenie dla premiera Giulio Andreottiego. Zaproszenia zostały przyjęte z zadowoleniem. Daty wizyty zostaną ustalone na drodze dyplomatycznej.

Wizyta min. T. Bejma

Investycje łódzkiej komunikacji

Wczoraj przebywał w Łodzi minister komunikacji, Tadeusz Bejma. Wspólnie z kierownictwem KŁ PZPR i Urzędu Miasta i sekretarzem KŁ PZPR — Bolesławem Koperskim, sekretarzem KŁ — Tadeuszem Czerwiniem, prezydentem m. Łodzi — Jerzym Lorenssem, wiceprezydentem — Józefem Niewiadomskim — omówiono stan zaawansowania inwestycji komunikacyjnych na terenie województwa łódzkiego.

Następnie minister T. Bejma wraz z gospodarzami województwa zapoznali się z postępiami prac przy wznoszeniu obiektów modernizowanego Dworca Łódź-Kaliska.

W najbliższym czasie oddany zostanie do użytku zachodni pawilon kas z zapleczem socjalno-administracyjnym oraz tunel dla ruchu pieszego. Wizytowano również budowę trasy E-16, która w przyszłości — jako droga szybkiego ruchu — połączy Łódź z autostradą Warszawa — Katowice, a także rozbudowę i modernizację stacji rozrządowo-kontenerowej Łódź-Olechów.

Omówiono również docelową modernizację łódzkiego węzła kolejowego z uwzględnieniem perspektywy łódzkiej kolei obwodowej.

Aby wody starczyło na dłużej

Jeśli w tej chwili woda, jaka dopływa do Łodzi, można się raczyć do woli, to prognozy na rok 2000 nie są najlepsze. Rozwój przemysłu i budownictwo mieszkaniowe sprawia, że zużycie wzrośnie. Już teraz trzeba więc myśleć o takich metodach gospodarowania wodą, by starczyło jej na dłużej.

Występuje on po raz pierwszy z imprezą naukową, na której dojdzie do konfrontacji potrzeb przemysłu z możliwościami i planami nauki.

Na dzisiejszym sympozjum pracownicy instytutu przedstawiają m.in. możliwości ponownego wykorzystania ścieków w przemyśle. Temat wiąże się z budową Grupy Oczyszczalni Ścieków ŁAM. Przedstawiciele przemysłu zgłaszają własne potrzeby w tej dziedzinie i zabiorą głos w dyskusji. (ju)

Sprawami tymi zajmuje się od dwóch lat Instytut Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej.

Dnia 1 grudnia 1977 r. zmarł nagle, w wieku 74 lat

S. + P.
JÓZEF SOKALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 grudnia br. (poniedziałek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Kurczakach.

ZONA, CORKA, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIEĆ, WNUKI i PRAWNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 grudnia 1977 roku zmarł, po ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy Maż, Tatus i Dziadziuś

S. + P.
HENRYK SŁOTKIEWICZ

były długoletni pracownik Zakładów im. Sz. Harnama.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godz. 13.30 z cmentarza katolickim na Rado-goszczu.

ZONA, CORKI z MEZAMI i DZIEĆMI

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 30 listopada 1977 roku zmarł, w wieku 69 lat, nasz najukochańszy Maż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P.
BRONISŁAW ANCEROWICZ

MISTRZ STOLARSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 grudnia br. o godz. 14.30 z kaplicy przy ul. Smutnej na Dołach,

RÓDZINA

Sposób

(Korespondencja z Berlina)

W NRD w stopniu znacznie silniejszym, niż w innych krajach socjalistycznych występuje problem braku siły roboczej. Niemal w każdym oknie wystawowym i na każdej bramie fabrycznej spotyka się ogłoszenia zaczynające się od słów: „zatrudniamy spośród niepracującej ludności...”

Przyczyny tego zjawiska są proste. Gospodarka NRD rozwija się dynamicznie i wykazuje co roku wysoki przyrost produkcji, natomiast rak do pracy nie przybywa, wskutek niekorzystnej struktury wieku ludności. Różne posunięcia społeczne, np. skrócenie czasu pracy dla matek z dwojgiem lub więcej dzieci, również wpływa na zmniejszenie się zasobów siły roboczej.

Nikt w NRD nie myśli, oczywiście, w obliczu tych trudności, ani o osłabieniu dynamiki rozwoju, ani o ograniczeniu osiągnięć w dziedzinie polityki społecznej. Plany na bliższą i dalszą przyszłość przewidują dalszy szybki rozwój gospodarki narodowej i powiększanie zdobyczy socjalnych ludzi pracy. Myśli się natomiast o rozwiązaniach perspektywicznych mających na celu poprawę sytuacji demograficznej. Szczególne znaczenie mają różnego rodzaju udogodnienia dla młodych małżeństw, stałe ulepszenie opieki nad matką i dzieckiem oraz ochrona rodziny. Posunięcia te mogą jednak przynieść poprawę dopiero po dłuższym czasie.

Decydujące znaczenie ma podnoszenie wydajności pracy, a więc racjonalizacja, mechanizacja i automatyzacja procesów produkcyjnych, lepsza organizacja pracy. Zakładom pracy, które domagają się dodatkowego zatrudnienia, przeciwstawia się

rygorystyczne wymogi w zakresie wprowadzania postępu naukowo-technicznego, stosowania nowoczesnych technologii, wprowadzania lepszej organizacji pracy. Inwestycje ukierunkowuje się w taki sposób, by nie wymagały stwarzania nowych miejsc pracy, ale sprzyjały podnoszeniu wydajności.

Do 1980 roku liczba ludności w wieku produkcyjnym wzrosła w NRD tylko w sposób nieznaczny. Ta niewielka rezerwa siły roboczej ma być skierowana przede wszystkim do tych gałęzi gospodarki narodowej, które mają decydujące znaczenie we wprowadzaniu postępu naukowo-technicznego oraz w lepszym zaopatrzeniu ludności w towary konsumpcyjne. I tak 130 tys. nowych pracowników zostanie skierowanych do kluczowych zakładów przemysłowych, 38 tys. do budownictwa, zaś niezbędne kadry naukowo-techniczne wzrosną o prawie 50 tys. osób. Przyrost zatrudnienia w dziedzinie oświaty, służby zdrowia, opieki społecznej i zaopatrzenia ludności wyniesie 110 tys. osób. J. D.

na demograficzne kłopoty...

Związek Suezem Wojwodiny

W szybkim tempie zbliżają się ku końcowi prace budowlane przy największym w Jugosławii systemie sieci wodnej Dunaj — Cisa — Dunaj. Cały system obejmował ma łącznie 940 kilometrów kanałów, z czego aż na 644 kilometrach będzie mogła odbywać się w obie strony regularna żegluga.

W autonomicznym okręgu Wojwodiny trwają właśnie ostatnie prace wykonawcze przy budowie 250-metrowej tamy na Cisie, w pobliżu miejscowości Nowy Becej. Obejmuje ona też służbę i siedem zbiorników wodnych. Tama i jej otoczenie były największym i najbardziej skomplikowanym fragmentem budowy całego systemu. Dzisiaj co sekundę przepływa już z zaporą do kanału 80 metrów sześciennych wody, co zapewni w przyszłości stałe nawadnianie 200 tysięcy hektarów gruntów rolniczych. Na tamie funkcjonuje już także most o długości 360 metrów, po którym biegnie szeroka na 7 metrów jezdnia.

Zakończenie budowy tamy na Cisie oznacza koniec najtrudniejszych robót, finalizujących powstawanie całego systemu. Przewiduje się, że w 1978 roku zakończy się prace przy wszystkich najważniejszych kanałach tej sieci wodnej i przy wszystkich podstawowych elementach realizowanego projektu, który zyskał sobie tutaj

powszechnie miano Suezu Wojwodiny. Warto dodać, że wybudowanie omawianego systemu wodnego będzie równocześnie sfinalizowaniem jednej z największych w ostatnich latach inwestycji jugosłowiańskich. Miała ona na celu przede wszystkim unowocześnienie i powiększenie możliwości rolnictwa Wojwodiny, słynnego spichlerza Jugosławii. A rola kanału Dunaj — Cisa — Dunaj jest w tej ostatniej kwestii niebagatelna. W przyszłości system umożliwi bowiem odciążenie nadwyzek wody z 760 tys. ha ziemi i nawodnienie z kolei 400 tys. ha gruntów, cierpiących na niedostatek wody. Kanał spełniać będzie również funkcję ważnej drogi dla transportu towarów, będzie też zaopatrywał przemysł Wojwodiny w niezbędną dla jego rozwoju wodę. Niejako przy okazji, dzięki kanałowi, powstaną warunki do rozwoju w tym rejonie hodowli ryb, wybudowane zostaną nowe ośrodki turystyczne i wypoczynkowe.

Początki tego tak ważnego dla Jugosławii systemu wodnego sięgają roku 1947, ale intensywne prace rozpoczęto nad nim dopiero w dziesięć lat później. Do tej chwili w trakcie prac wydobyto tutaj 127 milionów metrów sześciennych ziemi, a więc o 56 procent więcej, aniżeli przy budowie

Kanału Sueskiego... Do ukończenia całości robót pozostała jeszcze budowa dwóch kanałów i wykopanie kolejnych dwóch milionów metrów sześciennych ziemi.

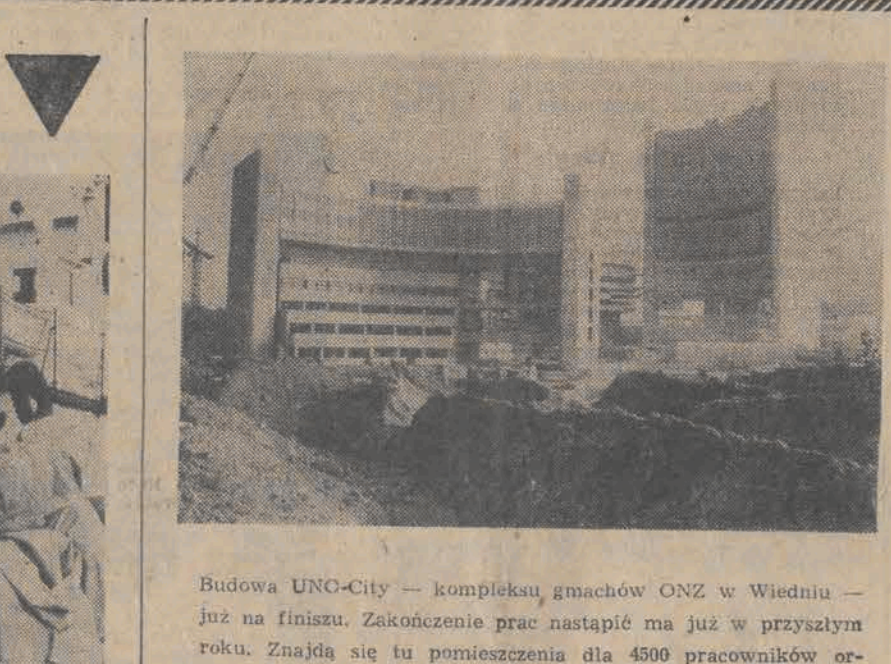
Wartość całej inwestycji szacuje się na 10 miliardów dinarów. Składa się na to 250 wybudowanych obiektów oraz 940-kilometrowy zespół kanałów. Tutejsi budowniczowie podkreślają z dumą, że wszystko wykonano przy pomocy krajowego sprzętu i przy użyciu krajowych materiałów i że zarówno projekt, jak i nadzór nad budową, to praca własnych inżynierów.

Obecnie kanał nawadnia już 30 tysięcy hektarów gruntów, wszystkie przygotowane jest także do nawodnienia dalszych 20 tysięcy hektarów. Planuje się, że do roku 1980 stworzy się możliwości nawadniania 100 tysięcy hektarów ziemi potrzebnych rolnictwu. W celu polepszenia warunków transportu, do roku 1980 przewiduje się zbudowanie przy kanale 5 nabrzeży przeladunkowych i unowocześnienie wszystkich już istniejących. Zamówiono też w stoczniach węgierskich 20 nowych, 750-tonowych pchaczy, które mają usprawnić żeglugę.

Zespół pieśni i tańca „Misne” złożony ze studentów Instytutu Medycznego i Pedagogicznego przy Chanty-Manskiem domu kultury (obwód tiumeński), często wyrusza w teren występując u rybaków, geologów, załóg wydobywających ropę naftową.



Niz: występ u rybaków na rzece Ob.



Budowa UNO-City — kompleksu gmachów ONZ w Wiedniu — już na finiszu. Zakończenie prac nastąpić ma już w przyszłym roku. Znajdą się tu pomieszczenia dla 4500 pracowników organizacji ONZ-owskich.



Tradycyjnie w listopadzie rozpoczął się w Kolonii karnawał, zwany piątą porą roku. W dniu inauguracji sfilami miasta ełanym barwny korowód przebierańców: karnawał trwa do końca stycznia. Niz: uroczystość rozpoczęcia karnawału.

W Pradze, Bratysławie, czy jakimkolwiek innym większym mieście Czechosłowacji, można sobie zamówić kolejkę u fryzjera przez telefon. Zamówienia takie przyjmowane są na równi z zamówieniem takśówki, czy mechanika do naprawy telewizora, kuchenki gazowej, hydraulika do naprawy łazienki itp. Dzieje się to wszystko w kraju, gdzie dotkliwie odczuwany jest deficyt siły roboczej. A może właśnie dlatego?

Mimo cierpkich i krytycznych uwag pod adresem różnego rodzaju usługodawców, usługi w CSRS są sprawniejsze i solidniejsze w porównaniu z naszymi. Przyczyn tego należy szukać w wielu sferach: w systemie organizacji i zarządzania, wyższej kulturze i dyscyplinie pracy, psychologii, tradycji i w długoletnich nawykach.

W Czechosłowacji zarządzanie usługami koncentruje się na dość niskich szczeblach — w terenowych radach narodowych. Ma to podwójne, logiczne uzasadnienie: nikt tak, jak rada narodowa nie zna potrzeb mieszkańców, a ponadto te same placówki świadczą usługi nie tylko klientom indywidualnym, ale także całej gospodarce narodowej. Nadzór resortowy nad usługami w Czechosłowacji sprawuje resort handlu wewnętrznego w obu republikach. Ma on raczej charakter koncepcyjno-teoretyczny.

W Czeskiej Republice Socjalistycznej, gdzie od lat nie istnieje już prywatne rzemiosło, usługi dla ludności świadczą przedsiębiorstwa państwowe, podległe wydziałom gospodarki komunalnej rad narodowych oraz przedsiębiorstwa spółdzielczości pracy. Podobnie jest w Słowackiej Republice Socjalistycznej. Oko-

kurencji nie może być mowy, bowiem popyt na usługi zawsze przewyższa podaż, chociaż na usługi nie czeka się zbyt długo, w zależności oczywiście od ich charakteru.

Podział między tymi dwoma instytucjami, nadzorującymi usługi, układa się

je do pralni miejskich zaledwie 8 kg bielezny rocznie. Taki stan wynika przede wszystkim z braku rąk do pracy, wskutek czego dwie wielkoprzemysłowe pralnie miejskie, wyposażone w najnowocześniejszy zachodni sprzęt, wykorzystane są zaledwie w 30 proc. Sytuację ratują rozpowszechnione w Czechosłowacji

organizowana służba „Kovoslužby” pracującą systemem „dyspecerskim”. Usługi zamawia się najczęściej przez telefon. Z klientem „rozmawia” magnetofon. Zestaw pytań jest tak przygotowany, iż z nagranej na taśmie rozmowy wiadomo, co się zepsuło.

Jeśli zamówienie składa się przed godziną 19, a składać je można przed całą dobą, dyżurny dyspozytor łączy się z wozami usługowymi, jeżdżącymi po mieście (większości napraw dokonuje się w mieszkaniu klienta), z którymi ustala harmonogram pracy — dzień i godzinę naprawy. Oczywiście, te ostatnie są oczywiście ustalane z klientem i dostosowane do jego życzeń.

(Korespondencja z Anglii)

Akademia terroryzmu

Ktoś, kto z zewnątrz ogląda więzienie „Maze”, położone 10 mil na południowy wschód od Belfastu, wzdycha z ulgą, że nie znajduje się za drzwiami. Pięć linii ogrodzenia z drutu kolczastego, baraki, bloki więzienne w kształcie litery „H”, wieże strażnicze — wszystko to przypomina „architekturę” hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Ale są to tylko pozory. „Maze” jest dla swoich przynusowych mieszkańców najznakomitszym azylem, wręcz oazą bezpieczeństwa i swobody, jakiej nie zaznają więźniowie żadnego innego zakładu penitencjarnego Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii. Co więcej: „Maze”, gdzie przebywają głównie terroryści z różnych ugrupowań północno-irlandzkich, pod opieką bezradnych strażników, przekształciło się w ośrodek szkoleniowy, zorganizowanych oddziałów walki podziemnej.

Podatnicy brytyjscy mogli się dowiedzieć z audycji telewizyjnej, że za grube miliony funtów szterlingów, wydawane rocznie na utrzymanie tego więzienia — utrzymują faktycznie katolicka Armia Irlandzko-Republikańska — IRA i protestancka „Organizacja Obronna Ulsteru” — UDA. Przemocny przez UDA film i serię fotografii, dostar-

czonych przez IRA pokazano w telewizji, co wywołało zrozumiałe szok opinii publicznej.

Na dwóch boiskach piłki nożnej, położonych między barakami IRA i UDA, odbywają się parady wojskowe umundurowanych terrorystów, musztra, ćwiczenia walki wręcz. W „klasach zajęć praktycznych” konstruują więźniowie automatyczną broń szybkostrzelną i bomby w formie pudełka od cygar. W czasie zajęć teoretycznych mowa jest o taktyce walki partyzanckiej. Słowem — daje to obraz „resocjalizacji” na modłę Ulsteru.

Poza tym więźniowie przygotowują w sposób naukowy i systematyczny plany ucieczki. Produkują też niezbędne do tego narzędzia: łopaty, łomy i nożyce do drutu kolczastego. W ciągu ostatnich 12 miesięcy, w czasie szesnastu udanych ucieczek, zbiegło 59 więźniów — pensjonariuszy „Maze”.

Więzienie to założono przed pięćmi laty, kiedy nie było pomieszczeń dla aresztowanych coraz bardziej masowo terrorystów północnoirlandzkich. „Mieszkańcy” z miejsca zażądali przyznania im statusu jeńców wojennych oraz wszystkich przywilejów, wypływających z konwencji genewskiej, która podpisała również Wielka Brytania.

Ponieważ William Whitelaw, ówczesny minister do spraw Północnej Irlandii w konserwatywnym rządzie Edwarda Heatha chciał podjąć rokowania o zawieszenie broni z partyzantami północnoirlandzkimi, zapewnił więźniom specjalny status paramilitarny: mieli prawo do częstszych odwiedzin, nie musieli pracować i mogli spędzać czas jak im się żywnie podoba.

Dzisiaj ten sam Whitelaw przyznaje otwarcie, że popełnił wielki błąd. Rokowania o zawieszenie walk zostały zerwane przez terrorystów w 1972 r. Tymczasem uprawnienia specjalne dla więźniów pozostały w mocy. Za każdym razem, kiedy domagano się ich cofnięcia, więźniowie zamieniali „Maze” w istne piekło. W czasie wywoływanych przez nich rebelii terroryści strzelali do strażników hamburgerami, które stały się nazywane „re-wolburrerów” lub też „bomboburrerów”. W 1974 roku więźniowie podpalili baraki.

Przy tym wszystkim penitencjariusze obu organizacji północnoirlandzkich — IRA i UDA, którzy na wolności są ciekawymi wrogami, w obozie „Maze” okazują sobie wzajemny respekt i nie dochodzi między nimi do żadnych konfliktów. Obie

grupy mają wspólnego „komendanta” i każdy, kto chce się widzieć z którymś z więźniów — czy będzie to wartownik, czy też współwięzień — musi mieć na to jego zgodę.

Obsługa więzienia jest bezradna. Tylko 80 proc. miejsc pracy jest tutaj obsadzonych. 500 pracowników tego niezwyklego zakładu uważa ponadto, że nie są dostatecznie wynagradzani. Ryzyko jest tutaj bezprowne: jeśli jakiś nadzorca „wygrył się” nie będzie pewny ani dnia, ani godziny po opuszczeniu więzienia. Bo IRA czuwa, a nie brakuje tej organizacji kontaktów z uwiezionymi kolegami.

Po zamordowaniu przez brytyjską telewizję filmu i fotografii otrzymanych z więzienia „Maze” — przed kamerami wystąpił przewodniczący północnoirlandzkiego związku strażników więziennych, zatrudniony w tym właśnie więzieniu — Desmond Irvine. Oświadczył z rezygnacją — że „nie ma żadnej możliwości powstrzymania tego, co tam się dzieje”.

Mimo to, dwa tygodnie później został zastrzelony w swoim samochodzie przez dwóch członków IRA, jako jedna z ponad setki ofiar, zamordowanych od początku 1977 roku.

Z. C.

Dziś, Jutro i Pojutrze @ Radio

WAZNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO 731-82
Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 661-11, 795-55
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MIO 07
Komenda Miejska MO
centrala 677-22, 292-22
Informacje o usługach 398-10
Informacja kolejowa 655-55, 284-69
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 295-96
Dworzec Północny 747-20
Pogotowie wodociągowe 835-46
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie energetyczne
Rejonu Północ 334-31
Rejonu Południe 334-28
dla odbiorców prze-
mysłowych 609-32 i 245-72
oświetlenia ulic 226-89
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe
„Pomozbyr” 409-32

TEATRY

WIELKI — godz. 19 Występy O-
pery z Soli, 3.12. j.w.; 4.12.
godz. 11 „Krolewna Snieżka”,
19 „Jolanta”
POWSZECHNY — godz. 15.30
„Historie o nosowym pienu”,
19.15 „Zmartwychwstanie”, 3.12.
godz. 11 „Historie o nosowym
pienu”, 19.15 „Mecz”, 4.12.
godz. 11 „Historie o nosowym
pienu”, 19.15 „Szejki”
(od lat 16)
JARACZA — godz. 19.30 „Głupi
Jakub”, 3.12. godz. 15.30 „Głupi
Jakub”, 3.12. godz. 15.30 „Głupi
Jakub”, 4.12. godz. 11 „Trzy
białe strzały” godz. 19.30 „Głupi
Jakub”
TŁ — godz. 19.15 „Ciotka Karo-
la”, 3.12. godz. 19.15 „Tartu-
fa”
NOWY — godz. 19.15 „Tartu-
fa”
MUZYCZNY — godz. 19 „Szy-
gar”, 3.12. j.w.
MALA SALA — godz. 20 „Obec-
ność”, 3.12. j.w.
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 10 „Poprosze
Rzepa, by się nie czepiał”, 20
„Dekameron”, 3.12. nieczynne;
4.12. godz. 12 „Poprosze Rzepa,
by się nie czepiał”, godz. 20
„Dekameron”
FILHARMONIA (Narutowicza 20)
godz. 19.30 Koncert Symfoni-
czny. Orkiestra Symfoniczna
PFL. Dyrygent — Krzysztof
Missona. Soliści: Regina
Smendzińska Fortepian. W
programie: K. Szymanowski i
G. Fitelberg — Nokturn i tar-
antella, A. Malawski — Etydy
symfoniczne na fortepian i ork.
M. Ravel — Rapsodia hiszpań-
ska; 3.12. godz. 18, 4.12. nie-
czynna

MUZA

HISTORIA RUCHU REWOLU-
CYJNEGO (ul. Gdańska nr 13)
godz. 10-18, 3.12. godz. 10-14;
4.12. godz. 10-16
ODZIAŁ RADOGOSZCZ (ul.
Złotego 147) godz. 10-16; 3.12.
j.w.
ARCHEOLOGICZNE I ETNO-
GRAFICZNE (pl. Wolności 14)
godz. 11-19; 3.12. godz. 11-17;
4.12. godz. 10-18
CENTRALNE MUZEUM WŁO-
KIENNICWA (Piotrkowska 282)
godz. 11-19.30; 3.12. godz. 10-18;
4.12. j.w.
BIOLOGICZNE MUZEUM WŁO-
KIENNICWA (ul. Sienkiewicza 10)
godz. 10-18; 3.12. godz. 10-18;
4.12. godz. 10-18
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (ul.
Ogrodowa 15) godz. 10-18; 3.12.
godz. 10-18; 4.12. godz. 10-18
SZTUKA (Wickowska 20)
godz. 11-18; 3.12. godz. 10-17;
4.12. godz. 10-16
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁU-
BY ZDROWIA (Zeligowskiego 7)
nieczynne
CENTRALNE MUZEUM WŁO-
KIENNICWA (Piotrkowska 282)
11-19.30; 3.12. godz. 11-19; 4.12.
godz. 10-15

ŁÓDZKI PARK KULTURY I
WYPOCZYNKU (na Zdroju)
OGROD BOTANICZNY — czynny
w godz. 10-18
ZOO — czynny w godz. 9-15.30
(kasa do 15)
PALMIARNIA — czynna codzien-
nie (oprócz poniedziałków)
w godz. 10-17
LUNAPARK — nieczynny
KAPIELISKO „FALA” (al. Unii
4) nieczynne

KINA

BALTYK — „Omen” ang. od lat
18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15,
19.30; 3.12. „Smiler prezidenta”
pol. od lat 18, godz. 12.15,
15.30, 17.15, 19.30; 4.12. jak
2.12.
IWANOWO — „Omen” ang. od
lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17,
19.30; 3.12. j.w.; 4.12. Bajka —
„Mia na morzu” godz. 9, j.w.
POLONIA — „Sprawa Gorgono-
wej” pol. od lat 18, godz. 10,
13, 16, 19, 3.12. Seans zamknię-
ty godz. 10, „Sprawa Gorgono-
wej” godz. 13, 16, 19; 4.12. jak
2.12.
PRZEDWIOSNIE — „Niewinne”
wl. od lat 18, godz. 9.30, 12,
14.30, 17, 19.30; 3.12. j.w.; 4.12.
Seans zamknięty — godz. 12,
„Niewinne” godz. 9.30, 14.30,
17, 19.30

WŁOKNIARZ — „Maratoncyk”
USA od lat 18, godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20; 3 i 4.12. j.w.
WOLNOŚĆ — „Szał” ang. od
lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17,
19.30; 3.12. j.w.
WISLA — „Szkarłatny pirat”
USA od lat 15, godz. 10, 12.15,
14.30, 17, 19.30; 3.12. j.w.
ZACHETA — „Młota w deszczu”
fr. od lat 15, godz. 10, 12.15,
14.30, 17, 19.30; 3.12. j.w.
LDK — „Przepustka dla maryna-
ry” USA od lat 15, g. 14.45, 17.15,
DKF godz. 19.45, 3.12. j.w.; 4.12.
godz. 17.15, 19.45
MŁODA GWARDIA — „Old Su-
rehand” jug. b/o godz. 12.15,
14.15, „Smiler prezidenta” pol.
od lat 12, godz. 9.30, 16.15, 19;
3 i 4.12. j.w.

MUZA — „Każdy umiera w sa-
motności” RFN od lat 15, godz.
15, „Dzieje grzechu” pol. od lat
18, godz. 17, 19.30, 3.12. j.w.;
4.12. Bajka — „Imieniny cioci”
godz. 14, j.w.
STUDIO — „Wielka podróż Bol-
ka i Lolka” pol. b/o godz. 16,
„Pocantunki z Hongkongu” fr.
od lat 12, godz. 18, 20; 3.12. j.w.
STYLÓWY — „Joanna Francuz-
ka” braz. od lat 18, godz. 15,
17.15, 19.30; 3.12. jak wyżej; 4.12.
„Mistrz rewolweru” USA, od
lat 15, godz. 14. Seans zamknię-
ty

ty godz. 16, „Joanna Francuz-
ka” godz. 18.30
GDYNIA — „Zanim nadejdzie
dzień” pol. od lat 15, godz.
12.30, 14.30, „Serpico” USA od 1.
18, godz. 19, 17, 19.30; 3.12. j.w.;
4.12. Bajka — „Straż pożarna”
godz. 9.30, 10.30, „Posłannictwo z
innej planety” RFN godz. 11.30,
13.30, 15.30, 17.30, „Serpico” g.
18.30

DKM — „Diabli mnie biorą” fr.
od lat 15, godz. 16, 18, 20;
3 i 4.12. jak wyżej
KOLEJARZ — „Złotodajna rzecz-
ka” radz. od lat 12, godz. 16.30,
18.30; 3.12. j.w.
1 MAJA — „Setka dla kurazów”
radz. od lat 15, godz. 15.30;
DKF — „Cenny depozyt” fr. od
lat 15, godz. 19.30;
3.12. „Setka dla kurazów” godz.
15.30, „Cenny depozyt” godz.
17.30, 19.30; 4.12. Bajka — „Smoc-
za jama” godz. 14.30, j.w.

POKOJ — „Powrót Różowej Pan-
tery” ang. od lat 12, godz. 15.30,
17.45, 20; 3.12. „Księżniczka na
ziarnku grochu” radz. b/o g.
15.30, „Powrót Różowej Pan-
tery” radz. 17.30, 19.45; 4.12.
Bajka — „Pies, kot i... plecak”
godz. 14.30, j.w.
ROMA — „Rebus” pol. od lat 15,
godz. 12.15, 14.30, „Ostatni z
Fleksnerów” norw. od lat 15,
godz. 10, 17, 19.30; 3.12. „Rebus”
godz. 12.15, 14.30, „Powrót Ró-
zowej Pantery” ang. od lat 12,
godz. 10, 17, 19.30; 4.12. Bajka —
„Polowanie na goryle” godz.
10, 11, „Rebus” godz. 12.15, 14.30,
„Powrót Różowej Pantery” g.
17, 19.30

STOKI — „Dziewczyna z laską”
ang. od lat 15, godz. 15, „W
mroku nocy” USA od lat 18,
godz. 17, 19; 3.12. „Con amore”
pol. od lat 12, godz. 15, „Klat-
ka” fr. od lat 15, godz. 17,
19; 4.12. Bajka — „Małpi król”
godz. 14, „Con amore” godz.
15, „Klatka” godz. 17, 19

OKA — „Gang Olsena na szla-
ku” od lat 12, godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20; 3 i 4.12. j.w.
POLESIE — „Syrinka i książka”
bug. b/o godz. 17, „Rafferty i
dziewczyna” USA od lat 15,
g. 19; 3.12. j.w.; 4.12. Bajka g. 15,
„Syrinka i książka” godz. 15,
„Rafferty i dziewczyna” godz.
17, 19

POPULARNE — „Syrinka i książ-
ka” bug. b/o godz. 16, „Bła-
wurów porwanie” USA od lat
18, godz. 17.30; 3.12. j.w.

100
CIEKAWY
KIEDY
w Łodzi i województwie
miejskim łódzkim

ENERGETYK — „Podróż kota w
butach” jap. b/o godz. 15.30,
„Och, jaki pan szalony” ang.
od lat 15, godz. 18, 3.12. j.w.;
4.12. „Podróż kota w butach”
godz. 15.30; „Och, jaki pan sza-
lony” godz. 17, 19

HALKA — „Odpowiedź zna tylko
wiatr” RFN, od lat 15, godz.
17, 19; 3.12. „Perkusja, dzieciół
i dziewczyna” radz. b/o, godz.
15, „Odpowiedź zna tylko
wiatr” godz. 17, 19; 4.12. jak
wyżej, bajka „Muchomorek”
godz. 14

PIONIER — „Powrót Robin
Hooda” ang. od lat 12, godz.
15, 17, „Zawłodzi uczeń” pol.
od lat 15, godz. 19; 3.12. j.w.;
4.12. Bajka — „Mia na Dzikim
Zachodzie” godz. 14, j.w.

REKORD — „Znak na drodze”
pol. b/o godz. 14.45, „Rewolwer
Pylbita 357” fr. od lat 15, g.
19; 19.30; 3.12. j.w.; 4.12. Bajka
„Latający kufer” godz. 13.45,
j.w.
SWIT — „Kochaj, albo rzuć”
pol. b/o godz. 15, 17.15, 19.30;
3.12. j.w.; 4.12. Bajka — „Kroi-
zimy” godz. 14, j.w.

SOJUSZ — „Dzień delina” USA
b/o godz. 17, 3.12. „Wódz Indian
Teumseh” NRD b/o godz.
15.15, „Dzień delina” USA b/o
godz. 17; 4.12. j.w.

TATRY — „To ja zabłem” pol.
od lat 15, godz. 12.15, 14.30,
„Strach nad miastem” fr. od
lat 18, godz. 10, 16.45, 19; 3.12.
j.w.; 4.12. Bajka „Oczekiwa-
nie” godz. 10, 11, 12, „To ja
zabłem” godz. 13, „Strach nad
miastem” godz. 15, 17.15, 19.30

DYŻURY APTEK

Obronońców Stalingradu 15, Ni-
ciarniana 15, Główna 14, Dą-
browskiego 89, Lutomska 146,
3.14.12. j.w.
Stale dyżury aptek:
Apteka nr 47-085 Aleksandrów,
ul. Kościuszki 6
Apteka nr 47-087 Konstantynów
ul. Sadowa 10
Apteka nr 47-098 Główno, ul.
Łowicka 33
Informacji o dyżurach aptek:
w Pabianicach udziela Apteka
nr 47-085 Armii Czerwonej 7
w Zgierz udziela Apteka nr
47-080 Dąbrowskiego 10
w Ozorkowie udziela Apteka
nr 47-092 Dzierżynskiego 2

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICZWO
Szpital im. Kopernika — dziel-
nica Górna Poradnia K, ul. Od-
zawska, Cieszkowskiego, Rzgów-
ska, Przybyszewskiego oraz gin-
ekologia z dzielnicy Polesie
Poradnia K przy ul. Fornalskiej
Instytut Pol.-Gin. AM (ul. Curie-
Skłodowskiej 15) dzielnica
Górna Poradnia K, ul. Feliksie-
go, Zapolskiej, dzielnica Śró-
dmieście Poradnia K, ul. 10 Lu-
tego, gm. Rzgów i Ksawerów
oraz ginekologia z dzielnicy Polesie
Poradnia K, przy ul. Olim-
pijskiej

Instytut Pol.-Gin. AM (ul.
Sterlinga 13) — dzielnica Śró-
dmieście Poradnia K, ul. Kopci-
ńskiego, Prochna, gm. Brójce
oraz ginekologia z dzielnicy Polesie,
Poradnia K, ul. 1 Majja

Szpital im. H. Jordana — po-
łożniczo — dzielnica Widzew i
Polesie
Szpital im. H. Wolf — gin-
ekologia — dzielnica Bałuty oraz
ginekologia z dzielnicy Polesie
Poradnia K, ul. Gdańska i Ka-
sprzaka

Szpital im. Skłodowskiej-Curie
w Zgierz — położniczo miasto
i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozor-
ków, m. Konstantynów, gm. Pa-
rzączewo, Andropol, Nowosolna
Szpital im. Marchlewskiego w
Zgierz — ginekologia — miasto
i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozor-
ków, Główno, Stryków, m. Kon-
stantynów, gm. Parzączewo, An-
dropol, Nowosolna oraz Łódź —
dzielnica Polesie, Poradnia K,
ul. Srebrzyska i dzielnica Wi-
dzew

Szpital im. Biernackiego w Pa-
bianicach — miasto i gmina Pa-
bianice
Szpital w Głównie — położni-
czo miasto i gmina Główno i
Stryków,
Chirurgia ogólna — Bałuty —
Szpital im. Biegańskiego (Knia-
ziewicza 1/5) codziennie dla
przychodni rejonowych nr 4, 5,
7, 8, 9, 10. Szpital im. Barlickiego
(Kopcińskiego 22) codziennie
dla przychodni nr 7. Szpital im.
Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-
rzączewska 35) dla przychodni
rejonowych nr 1, 2, 3, 5. Szpital
im. Marchlewskiego (Zgierz, Du-
bols 17) codziennie dla m. i gm.
Zgierz, Ozorków, Aleksandrów,
Parzączewo, Górna — szpital im.
Bruzdzkiego (Kosynierów Gdyni-
skich 6), Polesie — Szpital im.
Kopernika (Pabianicka 62), Śró-
dmieście — Szpital im. Bruzd-
zkiego (Kos. Gdynskich 6), Wi-
dzew — Szpital im. Sonenberga
(Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im.
Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im.
Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im.
Pirogowa (Wólczanska 198)
Okulistyka — szpital im. Bar-
lickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dzie-
cięca — Szpital im. Korczaka
(Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szkieletowo-twarzowa
— Szpital im. Barlickiego (Kop-
cińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Med-
ycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Poradnia Der-
matologiczna (ul. Zakątna 44)

3.12.
Chirurgia ogólna — jak 2. 12
Górna — szpital im. Bru-
zdzkiego (Kosynierów Gdyni-
skich 6), Polesie — Szpital im.
Pirogowa (Wólczanska 198), Śró-
dmieście — Szpital im. Pasteura
(Wigury 19), Widzew — Szpital
im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im.
Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-
rzączewska 35)
Neurochirurgia — Szpital im.
Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-
rzączewska 35)
Laryngologia — Szpital im.
Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Skło-
dowskiej-Curie (Zgierz, Par-
zączewska 35)
Chirurgia i laryngologia dzie-
cięca — Instytut Pediatry (Spor-
na 36/50)
Chirurgia szkieletowo-twarzowa
— Szpital im. Skłodowskiej-Cu-
rie (Zgierz, Parzączewska 35)
Toksykologia — Instytut Med-
ycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Poradnia Der-
matologiczna (ul. Zakątna 44)

4.12.
Chirurgia ogólna — jak 2. 12
Górna — szpital im. Jon-
schera (Milonowa 14), Polesie
— Szpital im. Kopernika (Pa-
bianicka 62), Śródmieście — Szpi-
tal im. Pasteura (Wigury 19),
Widzew — Szpital im. Sonenber-
ga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im.
Jonshera (Milonowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im.
Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im.
Pirogowa (Wólczanska 198)
Okulistyka — szpital im. Bar-
lickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dzie-
cięca — Szpital im. Korczaka
(Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szkieletowo-twarzowa
— Szpital im. Barlickiego (Kop-
cińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Med-
ycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Poradnia Der-
matologiczna (ul. Zakątna 44)

Na terenie województwa miej-
skiego łódzkiego w dniu dodat-
kowo wolnym od pracy opiekę
zdrowotną będą sprawowały i
przyjmowały pacjentów:
— ambulatoryjnie w godz. 8-17
— wizyty domowe w godz. 8-17
następujące placówki służby zdro-
wia:
Łódź-Bałuty — Poradnia Pomo-
cy Świątecznej ul. Łagiewnicka
nr 34/28, tel. 770-17, dla dorosłych
i dzieci
Aleksandrów — Przychodnia
Rejonowa przy ul. M. Skłodow-
skiej-Curie nr 1 tel. 282-283 dla
dorośli i dzieci, Podstacja Po-
gotowia Ratunkowego przy ul.
M. Skłodowskiej-Curie nr 1
tel. 334
Łódź-Górna — Przychodnia Re-
jonowa nr 21 przy ul. Chłokow-
skiego nr 6 dla dorosłych i
dzieci, tel. 299-51
Łódź-Śródmieście — Przychod-
nia Rejonowa nr 44 przy ul.
Plotkowskiej nr 102, dla doro-
słych i dzieci tel. 271-80
Łódź-Polesie — Przychodnia Re-
jonowa nr 38 przy ul. M. For-
nalskiej nr 37, tel. 209-51
Łódź-Widzew — Przychodnia
Międzyzakładowa przy ul. Armii
Czerwonej nr 109 tel. 832-74, dla
dorośli i dzieci
Główno — Oddział Pomocy
Doraźnej Stacji Pogotowia Ra-
tunkowego Główno, ul. Wojska
Polskiego nr 32, tel. 09. Przychod-
nia Rejonowa przy ul. Łagiew-
nickiej nr 8, w godz. 8-14,
tel. 27-32
Stryków — Przychodnia Rejo-
nowa nr 38 przy ul. Kościuszki nr 27
w godz. 8-14, tel. 34
Pabianice — Przychodnia Rejo-
nowa nr 1 przy ul. Dąbrowskie-
go nr 46 w godz. 8-15, tel. 72-41
Przychodnia Rejonowa nr 4
przy ul. Obr. Stalingradu nr 6
w godz. 8-15, tel. 32-88 Pogo-

PIĄTEK, 2 GRUDNIA

PROGRAM I
12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Byd-
goszcz na muzycznej antenie. 12.45
Rolniczy kwadrans. 13.00 U przyja-
źni. 13.05 Splewa Elda Viler. 13.15
Moto-sprawy. 13.35 Muzyka ludowa
Macedonii. 13.55 Aktualności kula-
racyjne. 14.00 Studio „Gama”, 14.20
Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”,
15.00 Wład. 15.35 List z Polski. 15.10
Studio „Gama”, 16.00 Tu Jedyńka.
17.30 Radiokurier. 18.35 Nie tylko dla
kierowców. 18.35 Przeboje sprzed lat.
19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Utwó-
ry Stanisława Moniuszki. 19.40 Z ak-
tualności śpiewnika. 20.00 Wład. 20.05
Radiowo-TV Srebrna Szkoła dla
Pracujących. 20.20 Dźwiękowy plakat
reklamowy. 20.30 Studio „Gama” za-
prasa na muzyczny wieczór. 21.00
Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.15
Komunikaty Totalizatora Sportowego.
21.25 Studio „Gama”, 22.00 z kraju
i ze świata. 22.20 Tu radio kierow-
ców. 22.23 Studio „Gama”. 23.00 Mi-
nał dzień. 23.12 Wład. sport. 23.15
Studio „Gama”, 24.00 Wład.

PROGRAM II
11.30 Wład. 11.35 Postęp w gospo-
darstwie domowym. 11.45 Od Tat do
Bałtyku. 11.57 Sygnal czasu i hejnał.
12.05 Gornicze orkiestry dete. 12.23
„Wydarzenia, poglądy, refleksje” —
Barbórka bełchatowska gorników
— opr. H. Polaka (L), 12.45 Gra Ork.
PRYTU w Lublinie. 13.00 Dla kl. I
i II „Nasze piosenki”. 13.20 Muzyce-
my upominie — muzyka Laosu. 13.30
Wład. 13.35 Wokół spraw naszego
stola. 13.50 Operetka. Jej twórcy i
wykonawcy. 14.10 Więcej, lepiej, no-
wocześnie. 14.25 Tu Radio Mos-
kwa. 14.45 Muzyka Wivaldiego. 15.30
Studio Plus. 16.10 Koncert zyczeń mi-
łośników muzyki poważnej. 16.40 Ak-
tualności dnia (L). 16.55 Chwila mu-
zyki (L). 17.00 Amatorskie zespoły
przed mikrofonem. 17.20 Nowości Wy-
dawnictwa Lubelskiego. 17.40 „Bia-
ła dama” — rep. lit. A. Bartosa.
18.00 Międzynarod. Festiwal Muzyki
Organowej — Oliwa 77 — recital L.
Kucharskiego. 18.25 Chwila muzyki.
18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie wśród
których żyjemy. 19.00 E. Elgar —
serenada e-moll na smyczki op. 20.
19.15 Włoska muzyka klasyczna
XVIII wieku 19.30 Odtworzenie kom-
pozytora. 19.35 Opereta. 19.50
Aureopag (w przerwie koncertu).
20.45 d.c. koncertu. 21.30 Dziennik
wieczorny. 21.40 Publicystyka mi-
ędzynarodowa. 21.45 Wiadomości spo-
rtowe. 21.50 Komunikaty Totalizatora
Sportowego. 21.55 Chwila muzyki.
22.00 Teatr PR: „Wesław Anioła
Stróżal...” czyli Reminiscenty z ka-
retki reanimacyjnej. 22.05 śluch. J.
Krzysztofa. 22.50 pieśni F. Schub-
era. 23.05 E. Schwarzkopf. 23.00 L.
Boccherini — IX Kwintet C-dur na
gitare i kwartet smyczek. 23.30 Wład.

PROGRAM III
12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Za-
kierownica. 13.00 Powtórka z roz-
tywkł. 13.30 „Aksamitne pazurki” —
odc. pow. 14.00 Mistrzowie bałuty —
K. Kondraszyn. 15.00 Ekspresem
przez świat. 15.05 Program dnia.
15.10 Suita „Aktor” na pycie Pol-
skiej Nagran. 15.30 Lubelski notatnik
kulturalny. 15.30 Gra kwartet Dave
Browna. 16.00 Rozsyłajmy
piosenki. 16.20 „Przed premierą”.
16.30 Fakty dnia. 16.45 Nasz rok 77.
17.00 Ekspresem przez świat. 17.05
Muzyka pocztą UKF. 17.40 Rece-
madony — rep. 18.00 Muzykowanie.
18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45
Przeboje 40-latków. 19.00 Co wieczór
powieść w wyd. dźwięk. — S. Lem
„Astronauta”. 19.30 Ekspresem przez
świat. 19.35 Opera tygodnia. 19.50
„Morderstwo ze spalonego” — odc.
pow. 20.00 Interdado — magazyn
aktualności muzycznych. 20.45 Sakso-
fonowe brazylijskie. 21.00 Sztuka —
magazyn. 21.30 Bielszy odcień blu-
esa. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda
siedmiu wieczorów — zespół Indexi.
22.15 Trzy kwadransy jazzu.

PROGRAM IV
12.00 Wład. 12.05 Gornicze orki-
estry dete. 12.25 „Wydarzenia
poglądy, refleksje” — Barbórka be-
łchatowska gorników — opr. H. Po-
lak (L) 12.45 Giedla płyt. 13.00 Dla
kl. VII „Dwie bułgarskie stolice”.
13.25 Nie tylko dla słuchaczy w
mandurach. 13.50 Dla kl. III. „Pe-
żące polskie”. 14.10 Dla szkół śred-
nich „Tu Olimpiada”. 14.20 Omo-
wienie programu literackiego. 14.25 Por-
trety literackie — Fasil Iskander.
14.35 „Kraina najczystszej powie-
trza” — aud. o twórczości Carlosa
Fuentesa. 15.23 Chwila muzyki. 15.30
Poeta i jego świat — Halina Po-
swiatowska. 16.00 Wiadomości. 16.05
Świat La Valse — poemat choreo-
graficzny. 16.20 Lekcja języka
łacińskiego. 16.40 Aktualności dnia (L).
16.55 Chwila muzyki (L). 17.00 Kw-
drans z zespołem „Happy End” (L).
17.15 „Powroty” — opow. T. Mo-
dzyńskiego (L). 17.35 Koncert or-
kiestr tanecznych (L). 18.00 „Wśród
gorników” — aud. Z. Korzenio-
skiego (L). 18.15 Radioreklama (L).
18.25 Lekcja języka niemieckiego.
18.35 SMS dla biosfery. 19.00 Szkoła
Mistrzów 19.15 Lekcja języka angi-
elskiego. 19.30 Odtworzenie koncertu
Orkiestry Symfonicznej Radia Aus-
tryackiego p.d. L. Segerstama (stereo).
20.25 Aureopag (w przerwie koncertu).
20.45 d.c. koncertu (stereo). 21.30
Utwory Karola Szymanowskiego w
interpretacji K. A. Kulki i Jerzego
Marchwińskiego (stereo). 22.00 F. Ca-
rull — Serenada G-dur op. 96 nr 3.
22.15 Radiowo-TV Srebrna Szkoła dla
Pracujących. 22.20 Na jednej bary-
kadzie Weterani 1917 roku z Bia-
łostoczyzny

PROGRAM I
12.05 Wład. 12.10 Studio Relaks.
12.25 z kraju i ze świata. 12.45 Byd-
goszcz na muzycznej antenie. 12.45
Rolniczy kwadrans. 13.00 U przyja-
źni. 13.05 Splewa Elda Viler. 13.15
Moto-sprawy. 13.35 Muzyka ludowa
Macedonii. 13.55 Aktualności kula-
racyjne. 14.00 Studio „Gama”, 14.20
Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”,
15.00 Wład. 15.35 List z Polski. 15.10
Studio „Gama”, 16.00 Tu Jedyńka.
17.30 Radiokurier. 18.35 Nie tylko dla
kierowców. 18.35 Przeboje sprzed lat.
19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Utwó-
ry Stanisława Moniuszki. 19.40 Z ak-
tualności śpiewnika. 20.00 Wład. 20.05
Radiowo-TV Srebrna Szkoła dla
Pracujących. 20.20 Dźwiękowy plakat
reklamowy. 20.

INDIANIE ZNÓW NA ŚCIEŻCE WOJENNEJ

„Moje serce jest ciężkie, jak kamień. Jest ono pełne rozpacz, ale słuchajcie: lędną pękł się szlam, ale wiązka — nie. Odbieramy Białym nasz kraj!”

Ponad sto lat po tym, jak wódz Tecumseh wygłosił te słowa powstała owa słynna wiązka w październiku br. 25 delegatów rudybłych narodów Ameryki zebrało się w Pałacu Narodów w Genewie z okazji międzynarodowej konferencji organizacji społecznych do walki z rasizmem i dyskryminacją rasową. Po raz pierwszy przedstawiciele wszystkich Indian z całego kontynentu amerykańskiego mogli wypowiedzieć się na scenie międzynarodowej, 70 proc. delegatów przybyło z Ameryki Północnej.

Przyjechali do Szwajcarii w swych tradycyjnych strojach, manifestując — jeszcze dobitniej swą odrębność narodową. Na ich czele przybył wielki wódz Indian Hopi, 103-letni starzec w wielkim pióropuszu i w kurtce z jeleniej skóry. Oszołomionej strażnicy granicznej odmówił okazania paszportu amerykańskiego, ale ci szanując siwe włosy bez oporu zaakceptowali na szwajcarskiej ziemi niezwykłego gościa.

Na konferencji wśród przedstawicieli Ameryki Południowej zabrakło Indian brazylijskich: Ci, którzy zdolali uciec polowaniom na ludzi, uważani są przez swój rząd za ludzi swego rodzaju u- podległych i nie mogących się wobec tego wypowiadać na fo-

rum międzynarodowym, nie otrzymali więc wiz wyjazdowych.

„Dobry Indianin to martwy Indianin” — zwykli mawiać generali Sheridani. Jest ich teraz prawie milion i stanowią najuboższą społeczność Ameryki. 90 proc. spośród nich pozostaje bez pracy, wśród tych którzy żyją poza rezerwatami panoszą się nędza, a w rezerwach alkoholizm, narkomania, gwałt i przemoc. Władze amerykańskie prowadziły swego czasu systematyczną sterylizację kobiet Indian, które — w większości a- analfabekki — podpisywały każdy przedstawił dokument. Od 1965 r. stwierdza się spadek liczby urodzeń.

W 1968 roku powstał Ruch Indian Amerykańskich wzorowany na organizacjach murzyńskich. Wódz Russellis Means, 38-letni Siuks, człek ogromny i barczysty o pięknych, regularnych rysach twarzy, został jednym z jego przywódców. Należy on do nowego pokolenia Indian, twardego, przebiegłych prawników i adwokatów, dążących do pokonania Białych. Twarzy ich własna broń. Russellis Means żąda wyłącznie poszanowania zawartych układów, a było ich razem 371, żaden nie został wprowadzony w życie. Indianie chcą zostać uznani za naród i otrzymać prawo do decydowania o własnym losie. Ale jak można być dziś Indianinem, zachować ogromne terytoria łowieckie, prowadzić ży-

cie dzieci natury, kiedy świat potrzebuje coraz większych ilości surowców?

„Dawaliśmy sobie doskonałe radę przez setki lat bez techniki” — powiada Russellis Means, który mieszkając w jednym z rezerwatów Północnej Dakoty zdobył wykształcenie na czterech uniwersytetach. „Społeczeństwo technologiczne zaszło w ślepy zaułek. Wyczerpuje ono zasoby planety. Trzeba nauczyć się nowego sposobu życia, poszanowania dla ziemi, powietrza i wody. My, Indianie, znamy naturę, jesteśmy gotowi pomóc innym na-

rodom w odkryciu tego stylu życia.”

Po raz pierwszy głos Indian zaczyna dochodzić do uszu opinii światowej i problem ich zostanie postawiony na forum ONZ. Chociaż prezydent Carter wyraził zainteresowanie problemem Indian, Indianie amerykańscy są nadal nieufni i sceptyczni. „Przez dwa stulecia rząd oklamywał nas gwałcąc swe własne traktaty — mówi Russellis Means. Będzie to robił dalej w ten czy inny sposób, dopóki nie stanimy się dostatecznie śli, aby mu w tym przeszkodzić”.

Najmłodszy „kosmonauta” odkrywa własną planetę

Naukowcy, których dziełem było wystanie człowieka na Księżyc, skonstruowali kosmiczny uniform, dzięki któremu synne na cały świat dziecko żyjące dotychczas w plastikowym namiocie — 6-letni obecnie David — będzie mogło opuścić swe dotychczasowe sterylne pomieszczenie i skorzysta w jakiejś mierze ze swobody, będącej udziałem jego rówieśników.

Mały David, którego nazwisko nie zostało do tej pory ujawnione, cierpi od urodzenia na nieuleczalne schorzenie immunologiczne, polegające na braku przeciwciał obrony organizmu — stwarzające w wypadku zakażenia się z bakteriami stałe zagrożenie dla życia. Dzięki sterylnemu skafandrowi

David może obecnie wydoskwadzać się z namiotu przez specjalny tunel i biegać po pomieszczeniu, wyglądając po raz pierwszy w życiu przez okno, bawić się w „chowanego” ze swą 9-letnią siostrą oraz grać w piłkę z innymi dziećmi. Nade wszystko jednak uczy się o bliższym kontakcie z otoczeniem — rodzicami, pielęgniarkami i opiekującymi się nim lekarzami.

Kostium dla Davida opracowany został przez głównego projektanta ubiorów dla kosmonautów NASA w oparciu o prototyp skafandra używanego przez astronautów misji „Apollo”. Sporządzony z plastyku i nylonu, dla dodatkowej ochrony pokryty tym samym jedwabiem, jakiego używa się do

prawdziwych ubiorów kosmicznych — jednocześnie skafander uzupełniony jest rękawicami, obuwem i hełmem. Ubranie wyposażone jest również w system filtracyjny oraz szeroką „pepownię” przyczepioną do urządzenia pompującego do wnętrza powietrze.

Jak zachował się David „uwięziony” od urodzenia w plastikowym pojemniku, uzyskawszy po raz pierwszy trochę wolności? Świadkowie tego ogromnego wydarzenia w dotychczasowym życiu dziecka stwierdzili, że pierwszym impulsem Davida po włożeniu skafandra było przejście się w łuzie, a następnie dotknięcie z ogromną ciekawością otaczających go przedmiotów i zaba-

wek. David — który jest inteligentnym, normalnie rozwijającym się dzieckiem, był niezwykle uszczęśliwiony, mogąc po raz pierwszy uścisnąć i „po-całować” przez hełm rodziców i opiekunów.

Dr Lon Berghman z NASA podkreślił, że wielowarstwowe kosmiczne ubranie Davida przeciwdziała możliwości infekcji z zewnątrz i jest doskonale zabezpieczone przed ewentualnym uszkodzeniem. Specjalista ten stwierdził również, że ubranie sporządzone dla Davida można by produkować seryjnie (koszt — ok. 2 tys. dolarów) i stosować w przypadkach okresowej nieodporności pacjentów na infekcję, np. w terapii leukemii.

dzienniczek

● **REPREZENTACJA** piłkarska Bolwii rozegrała mecz z drużyną FC Bangu z Brazylii. W 63 minucie sędzia zakończył mecz, bo na boisku było już tylko sześć piłkarzy brazylijskich: dwóch uległo kontuzji, trzech usunęło z boiska za brutalną grę, a rezerwowi gracie byli w szoku pijani.

● **SPÓŁDZIELNIA** INWALIDÓW w Markach produkuje okładki do dowodów osobistych. Wprawdzie dowody w nich się nie mieszczą, ale za to produkt jest pierwszego gatunku.

● **UDAJĄC SIĘ** W PODROZ POSŁUBNA, młode małżeństwo z Paryża uległo wypadkowi samochodowemu. Obużony wystrępił do towarzysza o odpowiedzialności i odškodowaniu za prolongację tak pięknie zapowiadającej się podróży, spotkali się jednak z odmową. Towarzystwo ubezpieczeniowe uszło z założenia, iż oboje zdążyli już poznać urok podróży posłubnej, bo każde z nich już trzykrotnie zawarło związek małżeński.

● **ROLNIK** ze wsi pod Mikolajkami zawziął się na grasujące w okolicy stado dzików i ogrodzenie podciążył do prądu o napięciu 220 voltów. Dzik nie dążył się na to nabrat, padły natomiast dwa konie.

● **DWUMETROWEGO** szczupaka wagi 23 kilogramy złowił pracownik naukowy Azowskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Rybołówstwa w ZSRR. W zółdaku ryby znaleziono osiem haczyków z resztkami żyłki.

cego. Wyraźnie daje się odczuć brak skróconego życiorysu prezesa „Elektrometalu”.

● **Z RAPORTU** policji kryminalnej w Shredam (Anglia): „W ostatnim tygodniu dokonaliśmy następujących czynności: 18 kradzieży, 5 włamań, 2 napady rabunkowe, jedno zgwałcenie nieletniej”.

● **GDY NIEMOWLAKOM** wychodzą zębki, kupuje się im gumowe smoczki spółdzielni „Saturn”. Niemowlaki mamy teraz na schwał, a spółdzielnia widać nie nadaje, bo daje klepską gumę. Wynikają takie, że smoczek za 8 złotych i 80 groszy jest na raz, więc od razu trzeba kupować kilka, na zapas. Matka jednego takiego małaolatka z Warszawy zgros-

● **KOLEJNA** z wielu scen zadróżki doprowadziła do tego, że niewinnie oskarżona warszawianka zdecydowała się opuścić męża i zamieszkać u matki. Otello zebrał papiery z całego mieszkania, podpalił je, a następnie pojechał do testowej by o tym zawiadomić żonę. Nim wrócił, ogłoszono zamknięcie w ogólnym sąsiednim. Straż pożarna zapobiegła nieobliczalnym stratom, które wywołać mógł czyn zadróżki.

● **W WINCHESTER** (Anglia) zawiądzono policję, że jeden z mieszkańców siłą zatrzymywany jest przez żonę w domu. Okazało się, że gdy mąż ma ochotę wyskoczyć na drinka, żona chowa mu protezę nogi.

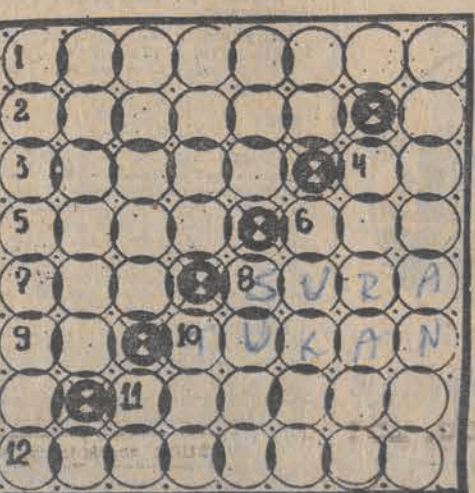
● **PRZECHODZĄC** NA EMERYTURĘ, długoletni pracownik zarządu ementara w Aylesbury w Anglii otrzymał dość osobliwy prezent. Zapewniono go, że zostanie pochowany na tym ementaru za darmo i w dogodnie ubraniu przez siebie miejca.

● **400 KILOMETRÓW** taśmy fotograficznej zawiera archiwum zórz polarnych w Instytucie Geofizycznym na Półwyspie Kolskim. Zorganizowane przed 20 laty, jest jedynym w Związku Radzieckim takim pokaznym zbiorem zdjęć tego niezwykłego zjawiska.



Rozkosze LAMANIA GŁOWY (47)

REDAGUJE JERZY KALUŻKA



Magiczna krzyżówka

1. Wzór wierności małżeńskiej, postać z Odyssei Homera.
2. Wynalazł mikrofon, fonogram i megafon — zbudował pierwszą elektrownię.
3. Nazwa popularnego kremu, produkowanego przez poznańską Lechię.
4. Litera fonetycznie.
5. Krótki utwór z pogranicza publicystyki i literatury pięknej.
6. Pierwiastek chemiczny — metal ziem rzadkich.
7. Rzeka w Chile.
8. Nazwa każdego ze 114 rozdziałów Koranu.
9. Zaimek osobowy.
10. Barwny ptak z rzędu dzięciołów (z ogromnym dziobem).
11. Taniec starożytny, a także melodia, wygrywana przez tabakierkę.
12. W mitologii greckiej córka króla Arkadii — świetna łowczyni i biegaczka.

ROZWIĄZANIE „ROZKOSZY” NR 47

JESIENNE DRZEWA: W szeregu nie pasowały drzewa C i E.

REBUS TEATRU WIELKIEGO: Bolesław Jankowski.

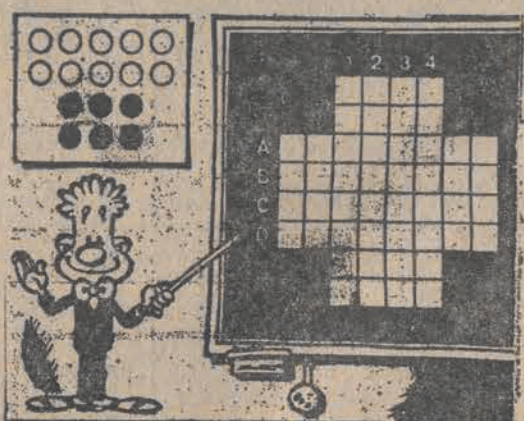
PIRAMIDA: Pozłomo; SR, Tot, Alpy Rodos, tumult, ententa. Lewoskośnie; Astarte, Prawoskośnie; Artysta.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI: Daniela Wojciechowska Łódź, ul. Narutowicza 165/18, Piotr Matejkowski Łódź, ul. Wigury 8/19, Magdalena Borowska Żelów, ul. Cegielniana 50, Bronisław Ortel Łódź ul. Limanowskiego 66/13.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji.

Łamigłówka

Dziesięć kólek białych oraz sześć czarnych widocznych na rysunku należy tak rozmieścić w narysowanej na tablicy figurze, aby w rzędach poziomych A, B, C, D oraz w rzędach pionowych 1, 2, 3, 4 znajdowały się po dwa kółka białe i po jednym czarnym.



Gabinet osobliwości

Dość osobliwa doniczka ustawił przed stacją benzynową Berno, jej właściciel. Na pewno jednak przyciąga ona uwagę prawdziwych samochodziarzy.

Przeskakiwanka

Przeskakując zawsze tę samą określoną ilość liter, znajdujących się na obwodzie rysunku, należy odczytać rozwiązanie, którym jest hasło łódzkiego „CENTRALU”. Początek rozwiązywania w lewym dolnym rogu.

Za rozwiązanie tego zadania dyrekcja „Centralu” rozlosuje 3 NAGRODY-NIESPODZIANKI.

ZNAKI ZODIAKA

BARAN 21.3. — 20.4.: Chwilowe zmiany miejsca okazały się pomyślne. Również przyjazd, albo list od osoby zamieszkałej w innej miejscowości przyniosą za dowolenie, a niektórym osobom spod znaku Barana — także zapowiedź korzyści materialnych.

BYK 21.4. — 21.5.: Jeszcze trochę cierpliwości. Dla wielu urodzonych w trzeciej dekadzie znaku, komplikacje w życiu osobistym zbliżają się do końca. Inni będą musieli poczekać trochę dłużej, ale momenty największego napięcia są już za nimi.

BLIŹNIĘTA 22.5. — 21.6.: Opóźnienie w pracy wymaga decyzji alternatywnych. Nie powinieniej podejmować bez naradzenia się ze współpracownikami, ale czas nagli. Dalsza zwłoka może

powiększyć straty i pogłębić trudności.

RAK 22.6. — 22.7.: Nad propozycją zrobioną ci z życzliwości, zyczliwie się zastanów. Jeżeli dojdiesz do wniosku, że musisz ją odrzucić, znajdź formę, która nie dotknie proponującego.

LEW 23.7. — 23.8.: Ktoś, kto cie kocha, pragnie, abyś go odwiedził. Nie wahaj się tego zrobić. Dłuższe spotkanie z bliskim i szczerze przywiązany człowiek pozwoli ci jasno ocenić sytuację, w jakiej tkwisz od pew-

nego czasu, nie umiając z niej wybrnąć.

PANNA 24.8. — 23.9.: Zapomnij o doznanej przykrości. Choć bolesna i zaskakująca, nie będzie miała wpływu na rozwój wypadków. Zmiana obowiązków zależy tylko od ciebie. Być może rozbiś lepiej, jeśli na pewien czas ograniczysz swój zakres odpowiedzialności. Oceń to obiektywnie i sam decyduj.

WAGA 24.9. — 23.10.: Osoby, od czuwające kłopoty pieniężne, mogą liczyć na pomoc rodziny jeśli się o nią zwróca. Dla Wąg, urodzonych w pierwszej dekadzie

znaku, moment nie jest odpowiedni do podejmowania ważnych decyzji. Niech czekają cierpliwie na to, co przyniesie koniec roku.

SKORPION 24.10. — 22.11.: Tydzień nie zapowiada się najlepiej. Staraj się unikać z drogi problemy po kolei, nie chwytając wszystkiego jednocześnie. Planowany duży wydatek trzeba raz jeszcze przedyskutować z rodziną. Powinny to zrobić zwłaszcza Skorpiony już obciążone zobowiązaniami.

STRZELEC 23.11. — 21.12.: Tylko bez pośpiechu! To, co dobre, powinno leżakować, jak udany

rocznik wina. Teoretycznie lepsze jest wzięciem dobrego, ale w praktyce pewniejszy wróbel w garści, niż kanarek na dachu. Przy okazji przypomnijmy, że projektując coś na przyszłość, nie wolno zapominać o doświadczeniach przeszłości.

KOZIOROŻEC 22.12. — 20.1.: Urodzonym w środkowej dekadzie znaku grozi strata której mogą uniknąć, jeśli nie dadzą się skuścić twm, pochopnym okazjom.

WODNIK 31.1. — 18.2.: Marzenia, a rzeczywistość, to dwie różne sprawy. Dobrze, jeśli się pokrywają. Jeśli nie, trzeba prze-

de wszystkim liczyć się z tym, co realne. Wykonywać aktualne obowiązki, nie wyrzekając się projektów na przyszłość. Część z nich na pewno się ziszcą i będzie dniem powszednim Wodników.

RYBY 19.2. — 20.3.: Nieporozumienia w życiu rodzinnym z czyjej winy? Jak często bywa, ponieważ nie okazało się, że nie było o co się sprzeczać. Zawinił więc wszyscy, którzy dali się ponieść nerwom, z tym że od Ryb — zwanych pielęgniarzami Zodiaku — każdy oczekuje zrozumienia, współczucia i miłości. Należy nie tylko je czuć, ale i okazywać. Formy to ważny czynnik kształtujący współżycie również między najbliższymi.

WPHW Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego PROPONUJE

Wolna – grudniowa sobota (3. XII.)
będzie doskonałym dniem
na przedświąteczne, zimowe

ZAKUPY

i zlecenie różnych usług.

Zapraszamy zatem PT Klientów do naszych sklepów i punktów usługowych, które czynne będą w godzinach od 9 do 15.

3210-k

SPÓŁDZIELCZE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODCIEŻOWEGO

im. J. LEWARTOWSKIEGO w ŁODZI

uprzejmie zawiadamiają
PT Klientów

o przeniesieniu z dniem 5 bm.
ZAKŁADU USŁUGOWEGO nr 3

z ul. Piotrkowskiej 61

na ul. PIOTRKOWSKĄ 83

ZAKŁAD ŚWIADCZY USŁUGI

- miarowe
- półmiarowe

w zakresie odzieży ciężkiej damskiej i męskiej.

Serdecznie zapraszamy do nowego lokalu

przy ul. Piotrkowskiej 83

oraz do naszych zakładów usługowych

przy ul. Piotrkowskiej 94, 166, 261
i pozostałych na terenie m. Łodzi.

Wszystkie nasze zakłady usługowe będą czynne
w wolną sobotę w dniu 3 grudnia br.

3202-k

KIEROWNICTWO PRODUKCJI SERIALU TELEWIZYJNEGO

pt.:

„RODZINA
LEŚNIEWSKICH“
poszukuje
BLIŹNIĄT
(chłopiec, dziewczynka)
w wieku 6–7 lat

oraz

chłopców w wieku 12 lat
i dziewcząt w wieku 13 lat.

Prosimy o zgłaszanie się w dniu
5 grudnia 1977 r. (poniedziałek)
od godz. 10 do godz. 18 w po-
mieszczeniu dla statystów w Wy-
twórni Filmów Fabularnych w
Łodzi, ul. Łąkowa 29.

3281-k

Nieruchomości

DOM dwurodzinny lub
część okazynie sprzedam.
Słaska 44 26334 g

DZIAŁKĘ budowlaną, za-
gospodarowaną w okoli-
cach Zgierza – sprzedam.
Oferty „26491” Prasa,
Piotrkowska 96

DUŻA zalesiona działkę
leśniczkową blisko Łodzi,
sprzedam. Oferty „26049”
Prasa, Piotrkowska 96
26049 g

DZIAŁKĘ odpowiednią na
hodowlę kur w Łodzi lub
okolice z zabudowaniami,
ewentualnie bez – Kupię.
Tel. 796-96 lub 53-31-83
26081 g

DOMEK jednorodzinny –
sprzedam. Łódź, Pier-
wiosnków 19a, Małkut
26092 g

DOM (mieszkania wolne),
duży plac, małe szklar-
nie – sprzedam. Wiado-
mość: kiosk „Ruch” ul.
Łąkowa róg Morelo-
wej (dojazd 16) 25981 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną w
okolicach Łodzi kupię
ewentualnie bez – Kupię.
Oferty „25984” Prasa, Piotrkow-
ska 96

ZGRZEWARKE do folii
2000 wat, kupię. Oferty
„26220” Prasa, Piotrkow-
ska 96 26220 g

KOŻUCH damski zagran-
iczny, sprzedam. Tel.
660-53 26280 g

SPRZEDAM tani kalku-
lator. Pabianice, tel. 20-30
26285 g

SPRZEDAM kożuch dam-
ski i męski – duży. Tel.
373-83 26233 g

MINIKALKULATOR 27-
działaniowy sprzedam. Tel.
672-18 15573 g

PIERSCIONEK z brylan-
tem 1,40 karata, kożuch
damski, turecki rozmiar
44, sprzedam. Tel. 208-58,
po 15 26226 g

TELEWIZOR „Beryl” 102,
stan idealny, sprzedam.
200-39 26193 g

KOŻUCH damski, afgan-
ski, sprzedam. Pabianice,
ul. Cicha 30, m. 22
26115 g

KOŻUCH damski, biały
jugosłowiański, rotor –
„Schaller”, mikrofony
„Shure” 588, sprzedam.
Tel. 53-57-76, godz. 14–16
26070 g

ZŁOTA papierosnicę 157 g
– sprzedam. Tel. 441-81
26181 g

KOŻUCH damski zagran-
iczny – sprzedam. Tel.
414-73 26101 g

KOŻUCH damski turecki
(42) – sprzedam. Treba-
cka 63 25930 g

RURY e.o. grube przekro-
je oraz dogi szczeniata –
sprzedam, tel. Pabianice
15-84-80, po godz. 20
23134 g

DOGI szczeniata po cham-
pionach, sprzedam. Brze-
zińska 68 26178 g

SPRZEDAM kożuch. Tel.
795-89 26159 g

SZMARAGD z brylantami,
sprzedam. 848-17, godz.
10–14 26075 g

KOZUSZEK dziecienny, tu-
recki na 3–4 latka, sprze-
dam. Tel. 51-27-10 26093 g

FUTRO nutrie, kożuch
damski nowe – sprzedam.
Tel. 764-85 26017 g

KOŻUCH duży sprzedam,
Limanowskiego 68-6

FUTRO, czarne łapki,
sprzedam. Zarzew, Wasi-
lewskiej 13-7 bl. 116
25954 g

FUTRO nowe – łapki ka-
rakulowe czarne, sprze-
dam. Tel. 222-72 25956 g

BRYLANT powyżej 1 ka-
rata sprzedam. Oferty
„25886” Prasa, Piotrkow-
ska 96

KOŻUCH zagraniczny, no-
wy, sprzedam Tel. 672-73,
po 17 25915 g

KOŻUCH zagraniczny dam-
ski – sprzedam. 264-64
26510 g

MASZYNE elektroniczną
do liczenia (z taśmą) –
sprzedam. Tel. 767-00

KOŻUCH damski, sprze-
dam. Politechniki 27, m.
24 26433 g

SPRZEDAM kożuch dam-
ski, męski. Łódź, Szpital-
na 4, m. 48, blok 20, godz.
10–20 26537 g

FUTRO czarne – foka,
norki beżowe, celuloid 02
mm czerwony, z poly-
skiem – sprzedam. Tel.
52-84-97, godz. 14–20, so-
bota – niedziela 26677 g

MEBLE pokojowe (bufety
z okuciami mosiężnymi)
ława, 2 fotele, narożnik,
dywan oraz łapki karaku-
lowe brązowe sprzedam.
Tel. 818-95. Kupię biały
stołek Ludwik XVI 26634

KOŻUCH damski, futro
karakułowe sprzedam. Tel.
783-85 26637 g

CEGLE z rozbiórki –
sprzedam. Tel. 454-31

Lokale

M-4 – umeblowane do
wynajęcia. Oferty „26511”
Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ – bioki – do wy-
najęcia. Płatne za rok z
góry. Gałczyńskiego 5, m.
2, bl. 213 26593 g

SPÓŁDZIELNIA „JEDNOŚĆ ŁOWIECKA“

zatrudni natychmiast
pracownika na stanowisko:
**kierownika
rusznikarni w Łodzi.**

Wymagane kwalifikacje ruszni-
karskie i praktyka w zawodzie
rusznikarza broni myśliwskiej.
Zgłoszenia prosimy kierować pod
adresem: Spółdzielnia „Jedność
Łowiecka”, Warszawa, ul. Nowy
Świat 35, tel. 26-23-84.

3280-k

UWAGA!

UWAGA!

Ceniąc czas swoich klientów

SPÓŁDZIELNIA PRACY „CZYSTOŚĆ“

zaprasza do korzystania z

usług porządkowych:

- SPRZĄTANIE MIESZKAŃ;
- MYCIE OKIEN;
- CYKLINOWANIE PARKIETÓW;
- CZYSZCZENIE DYWANÓW I WYKŁADZIN DYWANOWYCH;
METODĄ SZAMPONOWANIA w DOMU KLIENTA.

Zgłoszenia telefoniczne:

231-60, 350-75 – ul. CZ. HUTORA 34a.

3212-k

ŁOŻYSKO KULKOWE ZWYKŁE

ODMIANA BARDZO LEKKA, WĄSKA nr 16048

o wymiarach 360 x 240 x 40

zakupią w trybie natychmiastowym

ZAKŁADY ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

„ARTECH“

Zgłoszenia przyjmuje dział głównego mechanika,
tel. 52-75-41 wew. 57, ul. Wersalska 54, skr.
poczt. 421, 90-950 Łódź.

3218-k

SILNIK „Forda 1300” stan
b. dobry, sprzedam. Ja-
nosika 19, godzina 10–30
26246 g

SAMOCHÓD osobowy –
„Rower” 2000 ccm, sprze-
dam. Tel. 52-02-57 26096 g

„TARPANA” sprzedam. –
Azbestowa 12 26063 g

KOMPLETNA kabine „Zu-
ka” (nowy typ) sprzedam.
Aleksandrów, Daszyńskie-
go 5, m. 6 26148 g

„VW – 1600 TL”, sprze-
dam. Mazurska 44/46, m.
196 26001 g

„FIATA 125 p” sprzedam.
Tel. 52-87-24 26044 g

„VW – 1600 TL”, sprze-
dam. Mazurska 44/46, m.
196 26001 g

„FIATA 125 p – 1500” –
(1974) sprzedam. Tel. 641-78
26553 g

„TRABANTA 601” sprze-
dam. Retkińska 75, m. 10,
blok 114 26464 g

„FIATA 125 p” (wrzesień
1977 – sprzedam. Morcin-
ka 4, m. 11, po 15 26592 g

„DACIE”, „Volksvagen
1200” sprzedam. Oglądać:
Oświatowa 19 26507 g

„ZASTAVE 760” tani
sprzedam. Ozorków, 18
Stycznia 23, tel. 209
26458 g

„FIATA 125 p – 1500 Com-
bi” (1974) – pilnie sprze-
dam. Lokatorska 17, m.
55 26460 g

„FIATA 125 – 1500” (1976)
sprzedam. Narutowicza 47
m. 33 26417 g

„WARSZAWĘ – Combi”
(1973) sprzedam. Nowotki
249 a, m. 6, po 15 26380 g

„SKODĘ 1000 MB” do re-
montu – kupię. Oferty
„26372” Prasa, Piotrkow-
ska 96

„WARSZAWĘ” górnozawo-
rową sprzedam. Kilińskiego
201, m. 4 26327 g

ODSTĄPIE wkład na „Sy-
rene”. Odbiór br. Tel.
461-03 26370 g

„TARPANA” (1970) pilnie
sprzedam. Tel. 782-50, go-
dzina 10–18 26425 g

„FIATA 126 p 650 S” fa-
brycznie nowy – sprze-
dam. Tel. 818-40 26269 g

„WARTBURGA 353 W de
Lux” biały (mały prze-
bieg), sprzedam. Tel.
325-15 26305 g

KAROSERIE „Fiata 126p”
po wypadku tani sprze-
dam. Telefon 461-83
26234 g

OPIEKUNKA do rocznego
dziecka potrzebna. Lubel-
ska 24/26, m. 16 25988 g

KRAWCOWA przyjmie
pracę chałupniczą. Oferty
„26004” Prasa, Piotrkow-
ska 96

POMOCE i kucharzy za-
trudni „Relax”. Tel.
53-10-83 25993 g

AKWIZYTORA – zatrud-
ni. Oferty „26082” Prasa,
Piotrkowska 96

POMOC do dziecka po-
trzebna, Tatrzńska 81, m.
5 26273 g

POMOC do 11-miesięcz-
nego dziecka potrzebna. Do-
brze płatne. Piotrkowska
277, pokój 505, tel. 419-17
26388 g

FRYZJERKĘ i uczennicę
przyjmę. Kilińskiego 109
26426 g

LAKIERNIK samochodo-
wego przyjmę. Warsztat,
Przędzalniana 1 26374 g

UCZEŃ potrzebny do za-
kładu fotograficznego. –
Tel. 306-44 (poniedziałek)
26435 g

FRYZJERKA – potrzebn-
a. Sienkiewicza 39, tel.
345-74 26521 g

Roine

DOSKONAŁA zabawę
przy muzyce dyskoteko-
wej poprowadzi zawodo-
wy prezydent. Tel. 844-24
25962 g

KOŻUCHY czystymy –
farbujemy, zakład ku-
śnierski. Łódź, Główna 41,
Lerczyński 26187 g

PRZYJMĘ wspólnika do
hodowli łsów. Piotrkow-
ska 81, m. 41, po 18
26240 g

POSIADAM lokal (parter)
w śródmieściu. Oczekuje
proponycji. Oferty „26583”
Prasa, Piotrkowska 96

BIURO PROJEKTOWO-TECHNOLOGICZNE PRZEMYSŁU PRECYZYJNEGO

PREMA-PROJEKT

w ŁODZI, ul. A. STRUGA 16

zatrudni

- GENERALNEGO PROJEKTANTA,
- ST. PROJEKTANTA w zakresie projektowania technologii zakładów przemysłu metalowego,
- ST. PROJEKTANTA w zakresie badania zdolności produkcyjnej i programowania rozwoju, pożądana znajomość informatyki,
- ST. PROJEKTANTA – ekonomistę,
- ST. ASYSTENTA konstrukcji budowlanych,
- SPECJALISTĘ d.s. postępu technicznego.

Reflektujemy na współpracę przede wszystkim z doświadczonymi projektantami o wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia ze zgłaszającymi się kandydatami w siedzibie biura.

3243-k

